

O RÓWNE PŁACE DLA KOBIET

BERLIN OSKARŻA ŻYDÓW I MASONÓW O SPISEK.

Baruch z N. Yorku Należy do Spisku z Ramienia
Żydów — Niemcy.

Berlin, 16. sierpnia. — Ogólnoświatowy spisek przeciw Niemcom z udziałem Rosji sowieckiej, Żydów i masonów jest obecnie kompletowany we Francji — tak oświadcza w ostatnim artykule pismo berlińskie „Der Deutsche”, oficjalny organ frontu robotniczego hitlerowców.

Pismo oskarża, że Bernard Baruch, finansista nowojorski, należy do tego spisku z ramienia żydostwa światowego. Do spisku tego należą również następujący: Leon Trockij, „alias Leber Bronstein”, wygnaniec Rosji sowieckiej i sowiecki morderca masowy; Maksym Litwinow, sowiecki komisarz spraw zagranicznych, „alias Finkelstein, poseł Stalina”; Andre Tardieu, b. premier Francji. Obecność Barucha i ambasadora Rosji sowieckiej w Turcji na lotnisku „Royal” we

Francji — twierdzi „Der Deutsche” — świadczy najlepiej, że przygotowywany jest światowy spisek przeciw Niemcom.

Pismo niemieckie ignoruje zupełnie zaprzeczenie oficjalnych organów, że Francja nie należy do żadnego spisku przeciw Niemcom, jak również, że nikt nie spiskuje przeciw Niemcom we Francji.

Niemcy twierdzą, że Andre Tardieu, dyplomata francuski, reprezentuje masonów w spisku z Żydami i komunistami przeciw Niemcom, jak również, że wizyta Edwarda Herriota w Moskwie jest również w związku ze spiskiem przeciw Niemcom.

— Ostrzegamy was — woła „Der Deutsche” — przed porozumieniem Sowietów z Żydami, którzy chcą odnosić korzyści z chaosu i nienawiści wśród narodów, którą sami wzwiecają.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Litwini wileńscy nadużyli cierpliwości i tolerancji Polaków. Na polskiej stacji radiowej w Wilnie Litwini wileńscy posiadają codziennie 15 minutowy program, poświęcony sprawom litewskim. Jeden z prelegentów, omawiając charakter Litwinów, pozwolił sobie na taki zwrot:

„Niektórzy uważają Litwinów za romantyków. Litwini są raczej realistami, gdyż holdują zasadzie „cudzego nie chcemy, a swego nie damy”. Nic więc dziwnego, że w myśli tej maksymy nie chcą zrezygnować ze swojego Wilna. Polacy jednak są jeszcze większymi realistami, gdyż kierują się zasadą „cośmy zagrabili, tego nie oddamy”.

Takie odplacanie się za tolerancję i cierpliwość Polaków, nie można nazwać wcale romantyzmem, lecz zwykłą bezczelnością.

Edgar Mowrer, korespondent zagraniczny tutejszego pisma Daily News w Berlinie, po ustąpieniu ze stanowiska prezesa organizacji korespondentów zagranicznych w Berlinie i po zatargu, jaki miał z rządem Hitlera, powraca na czas dłuższy do Chicago. Niemcy nienawidzą Mowrera za napisanie książki „Niemcy cofają swobodę zegara wstecz.” Po przybyciu do Chicago, p. Mowrer niezawodnie będzie miał kilka odczytów na temat stosunków w Niemczech, na które nieomieszkańcy pójdą, aby usłyszeć z ust naczelnego świadka o sytuacji w Niemczech po przyjeździe do władzy Hitlera. Pan Mowrer zasłuził sobie na serdeczne przyjęcie wszystkich mieszkańców naszego grodu, gdyż nie obawiał się mówić prawdy w tym czasie, kiedy za prawdę szytetylowano, podrzucono bomby, bito pałkami i kluto nożami w plecy.

Tancmistrze amerykańscy na dorocznej konwencji postanowili, że ludzie powinni mieć jakiś popularny taniec dostosowany do czasów. I nazwali go „Nira” (National Industrial Recovery Act). — Rzecz nieco spóźniona i tracąca plagiament. Kompozytorem w tym wypadku jest Prezydent Roosevelt, który zaczął tworzyć taniec narodowy w dniu objęcia urzędowania. Nauczyli się go najpierw bankierzy, podjęli go browarnicy, suśi ucza się go na gwałt, świat podziemi ma już zamówione lekcje — zaczynamy go tańczyć rozeszy. Prawdziwy „onestep” Roosevelta.

Alfred Proksh, którego w listach Emil Schneider nazywał „świński łeb”, przeznaczony był przez Hitlera na kanclerza Austrii. Dowiedziano się również, że Berlin niepowodzeniami swej polityki zagranicznej jest wielce zawiedziony, jak również, że oporne stanowisko Austrii, której pomimo wysiłków Berlina, nie udało się Niemcom pokonać, posiada ujemny wpływ na akcję hitlerowską w Niemczech.

Listy wyjawiały, że pośrednikami w wielu wypadkach między Berlinem a Wiedniem w sprawach propagandy hitlerowskiej byli specjaliści posłańcy rządu niemieckiego, udający się w misji oficjalnej do ambasady niemieckiej w Wiedniu. Ambasada niemiecka w Wiedniu współpracowała z akcją szpiegowską hitlerowców. Hitlerowcy przygotowywali plany zniszczenia elektryfikacji na kolejach austriackich.

NIEMCY PODRÓŻUJĄ NA OKRĘTACH NIEMIECKICH — ROZKAZ BERLINA.

London, 16. sierpnia. — Wielkie firmy okrętowe Anglii oczekują na akcję rządu angielskiego w związku z oświadczeniem rządu niemieckiego, że od chwili wydania dekretu, wszyscy Niemcy muszą podróżować na okrętach niemieckich. Rząd angielski stara się dowiedzieć, czy dekret ma na myśli tylko ruch pasażerski, czy dotyczy ruchu towarowego. Jeżeli władze rządowe zbiorą dokładne dane, zastępują taki sam program w stosunku do swych okrętów, bojkotując okręty niemieckie. Rząd angielski oświadczył, że Niemcy d. ekretem rządu o „musowem korzystaniu z okrętów niemieckich h” przez Niemców przejeżdżających i odjeżdżających z Niemiec, przekroczyli umowę handlową morską, podpisaną z Anglią w 1924 roku.

EKSCESY NACJONALISTÓW UKRAIŃSKICH.

Lwów, 16. sierpnia. — Organizacja ruska we Lwowie urządziła pod Dawidowem uroczystość ku czci talerhofczyków, czyli jeńców, których bardzo znaczna liczba podczas wojny zginęła w obozie koncentracyjnym w Talerhofie.

Uroczystości te spotykają się na terenie Małopolski Wschodniej z bardzo ostrą reakcją ze strony nacjonalistów ukraińskich.

Pod Dawidowem ukraińska młodzież nacjonalistyczna rozbiła w nocy przygotowany na uroczystość pomnik i zajęła wrogie stanowisko wobec organizatorów i uczestników obchodu. Mimo to uroczystość odbyła się, ludność bowiem pomnik przewoźniczo ustawiła na swoim miejscu, a policja, z polecenia starosty udzieliła ochrony młodzieży ruskiej i miejscowej ludności.

W 121-SZĄ ROCZNICĘ.



Składanie wieńców podczas wczorajszych ceremonii na miejscu starego fortu Dearborn, w upamiętnieniu 121-zej rocznicy masakry, w której Indianie wymordowali 108 mężczyzn i kobiet. Wśród obecnych był wódz indyjski „Silver Tongus” i major Kelly. (Kiliza Herald-Exan.)

Policja Urzadziła Polowanie Na Dwóch Uprawdzcicieli.

Na Nic Karabiny Maszynowe i Aeroplany,
Zbrodniarzy Uciekli.

Wprost wierzyć się nie chce, aby 250 policjantów, deputowanych szeryfa powiatowego i agentów federalnych polując na dwóch uprowadzicieli nie potrafiło ich przyłapać. Liczny ten oddział stróżów bezpieczeństwa publicznego miał do swojej dyspozycji automobile, karabiny maszynowe a nawet i aeroplany.

Mieszkańcy wioski LaGrange nie podobnego nie widzieli. Gdy policja w lasku powiatowym szukała uprowadzicieli nad głowami ich unosiły się dwa aeroplany, ruch na drogach został zatamowany, odbyło się polowanie na ludzi jakiego dotychczas nie widziano.

Dwóch uprowadzicieli w nadziei pozyskania \$50,000 okupu od Jake Factora spotkawszy dwóch policjantów przebranych za posłańca telegraficznego i szoferę pochwycili paczkę, która miała pieniądze, że zawieźć i mimo kul, mimo aeroplanów nad ich głowami zbiegli cali.

Miłe od miejsca gdzie rozpoczęło się to wczorajsze polowanie uprowadziciele wjechali swoim automobilem między cztery automobile policjantów, jednak tak potrafili pokierować rozeszy. Prawdziwy „onestep” Roosevelta.

KALENDARZYK

Dziś, środa, 16-go sierpnia:

— Św. Joachima.

Jutro, czwartek, 17-go sierpnia:

— Św. Jacka.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:59.

Zachód słońca o godz. 7:49.

Pogoda w Chicago i okolicy:

W środę pogoda nieustalona o raz gorące, możliwy deszcz.

We czwartek częściowo pochmurno. Umiarkowany, południowo-zachodni wiatr w środę.

Temperatura doby minionej:

Najwyższa wczoraj o godzinie 2-giej po południu 80 stopni,

najniższa wczoraj o godzinie 6-tej rano 62 stopnie.

Zjednoczonych. Do pomocy za-proszono także Jacka Factora, za którego uprowadziciele zgodzili wypłacenia im drugiej raty okupu w sumie \$50,000.

Wiedzieli naczelnicy policji, że Factor pieniądze te miał przez posłańca jadącego w drodze Checker Cab Company dostarczyć, że uprowadziciele posłańca z pieniędzmi spotkać mieli przy zbiegu Wolf Road i Ogden ave., na zachód od La Grange, w tem samym miejscu gdzie przyjeździeci Factora wzięli ratę okupu w sumie \$50,000 za niego zapłacili.

Nie było to także tajemnicą dla naczelników policji, że bujająca jeszcze na wolności resztki szajki Touhy'ego starała się skolektować owe \$50,000, aby mieć fundusz na obronę w sądzie dla swego lidera Rogera Touhy'ego, i trzech jego kolegów, których agenci federalni aresztowali za uprowadzenie Williama Hamma, Jr., milionera z St. Paul. Dowiedziano się także, że uprowadziciele, aby ująć policję, uplanowali po odebraniu pieniędzy w aeroplanie się ulotnić. Dlatego policjantom do pomocy dodano lotników w dwóch aeroplanach.

O umówionym czasie po aeroplany na lotnisko chicagowskie zgłosił się sierżant policji Naughton, podpisał papiery i aeroplany z dwoma lotnikami wojskowymi jako pilotami udawał się na wskazane im miejsce. Szef detektywów Schoemaker zaś spotkał policję podzieloną na 20 oddziałów i naczelników każdej dywizji wręczył

paczkę zawierającą instrukcje. Jadąc w kierunku zachodnim na 22ej ulicy liderzy ci przeczytali instrukcje i wiedzieli wtedy gdzie stanąć mają ze swoimi policjantami, gdy przyjdzie do obłożenia mili kwadratowej ziemi przy 22ej ulicy, Wolf Road, 31ej ulicy i Mannheim Road. Policjanci Franciszek McKenna i sierżant Jan Meyers przebrali się za posłańca i szoferę w biurze inwesty-gatorów federalnych. Ci też mieli specjalne polecenia do wykonania.

Na miejscu wyżej podanem przy doróże stanął automobil nowy, z którego szofer do dorózkarsza zawołał: „Macie tam paczkę dla Smitha?” — „Tak, tak, o paczkę”, rzekł McKenna, podając ją szoferowi w drugiej maszynie. Byli to uprowadziciele.

Natychmiast po otrzymaniu paczki z pieniędzmi automobil z uprowadzicielami ruszył w drogę. McKenna i Meyers wyskoczyli z dorózki i tańcząc na drodze dali sygnał lotnikom, że „sprawa już została załatwiona”. Aeroplany jak kule strzeliły z wysokości na co czekali ukryci przy drogach policjanci i agenci federalni. Ale sprytny szofer uprowadzicieli widząc grożące niebezpieczeństwo wrócił skąd przyjechał, a nadjeżdżając dorózkę o mało nie wywrócił do rowu. Dano za nimi kilka strzałów. Z oponami podziurawionymi kulami automobil z uprowadzicielami kolidował z drzewem przydrożnem. Wpadli zatem uprowadziciele do lasu i ukryli się w gęstwinie. Co dalej zaszło piszemy powyżej.

W BERLINIE ARESZTUJĄ UKRAIŃCÓW.
Berlin, 16. sierpnia. — W ciągu nocy policja dokonała licznych rewizyj i aresztowań wśród emigrantów ukraińskich, należących do organizacji komunistycznej.

Aresztowania te stoją, jak się zdaje, w związku z obchodem t. zw. komunistycznego dnia antyimperialistycznego. Komuniści ukraińscy mieli wziąć czynny udział w projektowanych demonstracjach.

KTO MOŻE KIEROWAĆ ORGANIZACJAMI BYŁYCH LEGJONISTÓW?
Warszawa, 16. sierpnia. — Zarząd główny Związku Legjonistów polskich uchwalił, że stanowiska prezysów i wiceprezysów obejmować mogą wyłącznie b. legjoniści, którzy pełnili służbę w pułkach i formacjach frontowych.

W związku z tem zarząd główny nie będzie zatwierdzał na stanowiska prezysów i wiceprezysów członków, którzy tym warunkom nie odpowiadają.

NIEWIASTY NIE GORSZE OD MĘŻCZYZN — JOHNSON.

Jednaka Praca Winna Być Jednak Wynagradzana.

Washington, 16 sierpnia. — zredukowane skale dla kobiet. Johnson wyjaśnił nową politykę w paru słowach:

„Tam, gdzie kobiety wykonują pracę męczyzn, powinny dostawać taką samą płacę. Sądzę, że jest to zdrowa i słusna zasada.”

Podczas gdy inni członkowie rady donosili o powodzeniu programu redukcji zasiewów bawełny i pszenicy, — oraz o zmniejszających się żądaniach bezpośredniej pomocy dla potrzebujących, urzędnicy NRA pracowali nad stałymi umowami dla przemysłów stalowego, węglowego i naftowego.

Szef dept. pracy w New Yorku, wyjechał do zagłębia węglowego w Pensylwanii w celu zbadania skarg, jakoby właściciele kopalń łamali warunki rozejmu, który zakończył niedawny strajk węglowy. Administracja przemysłowa nie wątpi, że właściciele kopalń do-trzymają swego przyrzeczenia współpracy z programem Prezydenta.

Johnson oznajmił po posiedzeniu w Białym Domu, że administracja przemysłowa przyjęła politykę dopatrzania, aby kobiety dostawały taką samą płacę, co mężczyźni, jeżeli wykonują jednakowe zadania. — Wiele z przedstawionych do tychczas umów przemysłowych o wyższych płacach i krótszych godzinach pracy przewidują

Magnaci Stalowi Ignorują Przedstawiciela Pracy.

Nie Chcą Omawiać Ugody Przemysłowej w Jego Obecności.

Washington, 16 sierpnia. — S. Steel Corp., Eugene Grace, prezes Bethlehem Steel Co., E. T. Weir, prezes National Steel Co., H. Morrow z kompanji Sloss-Schieffeld, L. E. Bloch, z Inland Steel i T. Girdler z Republic Steel Co.

Panu Greenowi nie kazano opuścić sali konferencji. Proponu stali wszyscy, nie wyłączając sekretarki pracy Perkinsowej, wyszli ze sali i zebrał się gdzie indziej. Było to jeszcze większym ukłuciem dla ambicji lidera zorga izowanej pracy, — który powiedział do reporterów prasowych, że zachowanie się przedstawicieli przemysłu stalowego, uważa za „wyzwanie rzucone rządowi”. Nadmieniam, że sekr. Perkinsowa zaprosiła go na konferencję, na której miała być omawiana umowa dla przemysłu stalowego i że tem więcej dziwi się jej postępowaniu.

Magnaci stalowi zebrał się w biurze sekretarki pracy w celu omówienia minimum plac i maksimum godzin pracy. Byli tam W. A. Irwin, prezes U.

Kiedy sekretarka pracy miała otworzyć zebranie, generalny doradca prawny przemysłowców stalowych podszedł do niej i zaczął coś szeptać. — Po chwili, jakby na komendę, — wszyscy zaczęli wymykać się z pokoju, a potem p. Greena poinformowano, że magnaci stali w nie wezmą udziału w konferencji, jeżeli on będzie obecny.

SEDZIA PODTRZYMAŁ KONSTYTUCYJNOŚĆ PROGRAMU ROOSEVELTA.

Akt Odbudowy Kraju Ważny i Obowiązujący.

Washington, 16 sierpnia. — Sędzia Joseph Cox, w najwyższym sądzie Dystryktu Kolumbji, podtrzymał wczoraj konstytucyjność aktu o przemysłowej odbudowie kraju, w zastoso-waniu do kontroli przemysłu naftowego.

Sędzia Cox odrzucił podanie o zakaz sądowy przeciw sekretarzowi spraw wewn. Ickesowi, wniesione przez Southport Petroleum Co., koncern z Texas, żądany zakaz miałby przeszkodzić sekretarzowi spraw wewn. g. trznych w zabranianiu międzywstawnego przewożenia ole-

ju produkowanego ponad kwoty stanowe.

Zastępca prawny kompanji naftowej dowodził, że władze delegowane sekret. Ickesowi przez Prezydenta Roosevelta, są niekonstytucyjne. Zaprzeczył temu C. Fahy, czynny solicytor dept. spraw wewn.

Odmawiając wydania zakazu sądowego, sędzia Cox powiedział, że nie zamierza mieszać się do szerokiej władz nadanych przez kongres Prezydentowi, w momencie nadzwyczajnej potrzeby krajowej.

Z HAWTHORNE - CICERO.

Przedsięwzięta kampania pod sztandarem niebieskiego orla, przeciw ogólnej depresji i bezrobociu w Cicero, prowadzona była z całą energią w zeszłym tygodniu.

Antoni Maciejewski superwizor naszego miasteczka i główny przewodniczący lokalnego komitetu NRA, pomimo pewnych trudności, poczynił daleko idące kroki nad ustaleniem głównego komitetu potrzebnego do prowadzenia kampanji w Cicero.

Fabrykanci, byzniesiści i przemysłowcy którzy podpisali prezydenta Roosevelta układ pracy i płac, tak zwany "blanket code", otrzymali już niebieskiego orla, jako znak współpracy z poczynaniami prezydenta.

Pań Maciejewski oświadczył że spodziewa się że w przeciągu jednego miesiąca wszystkie firmy i fabrykanci w Cicero chętnie przystąpią do współpracy, czego następstwem będzie większe zapotrzebowanie pracowników w przemyśle w Cicero.

Współpraca ta wymagana jest nie tylko od większych fabrykantów, ale małych i drobnych kupców, a wtedy tylko sukces zostanie osiągnięty. Już teraz widać poprawę stonków, a gdy wszyscy staną za tym planem, cel zostanie osiągnięty mówił p. Maciejewski.

W pewnej gazecie podano, a by wszyscy potrzebujący pracy zgłosili się do p. Maciejewskiego a on im da pracę. Rezultatem tego było, że setki ludzi głośno się do niego po pracę. Komitet NRA którego p. Maciejewski jest przewodniczącym nie istnieje po to aby dawał pracę, tylko po to, aby pracował nad wzmocnieniem zapotrzebowania rąk do pracy po fabrykach, byznasach itp. A gdy zapotrzebowanie rąk do pracy nastąpi, pracę dostać będzie można po fabrykach, sklepach czy składach, Komitet jako taki żadnej pracy do rozdania mieć nie będzie.

Trzy osoby zamianowane do głównego komitetu w zeszły tydzień są jak następuje: Richard W. Hoffman, Morton High School jako główna figura komitetu pracy. Dr. Hrudka superintendent wyższej szkoły Morton, jako przewodniczący komitetu edukacyjnego, a Nicholas Hendrikse trustys miejscy jako przewodniczący komitetu prasy.

Osobistości wybitne i liderzy społeczni wypełnią listę członków komitetu głównego w bieżącym tygodniu i całość komitetu zostanie sformowana. Kooperacja wszystkich obywateli w naszym miasteczku jest pożądaną przez p. A. Maciejewskiego, superwizora i przewodniczącego i p. Joseph G. Cerny, prezydenta miasta i honorowego przewodniczącego lokalnego komitetu NRA.

W ubiegłym tygodniu niewysiedzeni dotychczas (jak zawsze) złodzieje włamali się do sali Tow. A. Osińskiego (Sokolni) i po raz niewiadomo który okradli salę w towarzystwo przeszło dwieście dolarów, zabierając cygara, papierosy, registrator itp. Od czasu kradzieży, tj. zeszłego piątku do dzisiaj niewiadomo nie kto był winien. Sala ta, jest okradana systematycznie co pewien czas, i czas by był najwyższy, by nareszcie kres temu położyć.

Za zamordowanie konduktora Christiana Pedersona, o którym morderstwie pisaliśmy w zeszłym tygodniu, zatrzymani zostali przez „grand jury” Chester Galas (Galasiński), 4840 W. 28 ulica i James Kuratko (Czech), 1438 S. 60 Ct. Pan Marcin Wojciechowski, były szef policji a obecnie porucznik, najwięcej przyczynił się do wyklarowania zbrodni i pochwycenia drugiego współnika, choć kredyt za to kto inny otrzyma. Uprowadzenie narodowościowe za daleko się zapuściło u naszych pobratymców. Pan Wojciechowski jest chyba najlepiej doświadczony w sprawach morderstw z całej policji w Cicero i gdy on coś nie wyjdzie to mało kto więcej po-

trafi. Kredyt należy oddać tam gdzie się należy.

Zeszłej soboty rano, chcąc uniknąć zderzenia się z inną maszyną na narożniku 31 ulicy i 48 Ct., p. Daniel O'Brien, 1801 S. 50 Ct., nowo obrany konstabel w Cicero, uderzył w auto p. Franciszka Daniela, właściciela fabryki wody sodowej na tym narożniku, a nie zatrzymując się, wjechał w budynek fabryczny, wybijając ścianę i tłukąc flaszki i zawartość tychże wjechał do środka budynku.

Oprócz szkody wyrządzonej budynkowi i w towarze, oba auta tak p. Daniela jak i O'Brien'a znacznie uszkodzone. Na szczęście nikomu nie się nie stało.

U państwa A. Maciejewskich 5028 W. 31 Pl., superwizora Cicero, bawi już od tygodnia pierwszy ich kuzyn p. Stefan Ignowski z Loop City, Nebraska z partją sześć osób, przyjeżdżając z wizytą i na wystawę.

Córki pani Reginy Pawlak, 5113 W. 30 ul., panna Jadwiga i Kornelia, bawiły na wakacjach u swego wuja, Franciszka Rutkowskiego w Reading, Pa. W drodze powrotnej przyjechał z nimi w rewizycie p. Edmund Witkowski, syn wuja Franciszka, by zwiedzić wystawę światową — i zabawi około dwa tygodnie.

Państwo Wojciech i Agnieszka Krzyżaniak, 3000 S. 52 Ave., obchodzić będą srebrny jubileusz małżeństwa solenną Mszą św. w kościele M. B. Czesłowskiego, dnia 27go sierpnia, o godzinie 7:30 rano. Przyjście gości odbędzie się na sali Hawthorne Community, 52 Ave. i 29 Place, o godzinie 6tej wieczorem, w ten sam dzień to jest w niedzielę 27go b. m. Państwo Krzyżaniak mają wielką armię przyjaciół, więc spodziewać się należy hucznej biesiady.

Kółko Lit. Dram. Washingtona, pod przewodnictwem nowego i rzutkiego prezesa p. H. Ziomka, przygotowuje się do wystawienia komedji pt. "Dzieśnięć lat karczmy", która zostanie odgrywana z początkiem przyszłej jesieni. Będzie to pierwsze przedstawienie tegoż Kółka. Pan Józef Peszek, członek Kółka pomaga też wiele może by przedstawienie to było sukcesem.

Sejm weteranów amerykańskich z legjonu polskiego i Sejm Legjonu Pań, sądząc że dożytków z tegoż sejmów, przystąpią do wielkiego sukcesu. Komitet przedsejmowy jako całość dzielnie pracuje przy współpracy pań z legjonu jak wykazuje sprawozdanie poszczególnych komitetów.

Jako honorowego marszałka do pomocy stanowemu komendantowi mianowany został weteran M. Komorowski z Milwaukee, który poprzednio zamieszkiwał w Cicero, a który się wstawił na froncie i został odznaczony medalem przez króla angielskiego, Jerzego, za waleczność. Kolega Komorowski zostanie przez komitet sejmowy oficjalnie zaproszony na sejm, a jego fotografia zostanie umieszczona w pamiętniku.

Ze sprawozdania komitetu przedsejmowego jakie było dane na posiedzeniu w zeszły piątek, okazuje się że praca tegoż jest już na ukończeniu. Przedstawiciele polskich organizacji zostali zaproszeni na Sejm, jak również większe osobistości świata amerykańskiego.

Generał Parker oficjalnie udekoruje członków posterunku 22, im. Woodrowa Wilsona, które to odznaczenia rząd St. Zjednoczonych nadesłał. W związku z tem, komitet przedsejmowy zwraca się do wszystkich kolegów w Chicago i okolicy, aby ci którzy również zostali odznaczeni a chcą być dekorowani przez Generała Parkera, przybyli na ten czas na salę sejmową. Po bliższe informacje zgłosić się należy do p. Bron. Pocha, przew. komitetu sejmowego, pn. 3036 S. 52 Ave., Cicero, Ill.

Dzień połowu ulicznego zo-

stał odłożony o jeden tydzień, to jest z dnia 27go sierpnia, na dzień 3go września, to jest na dzień wymarszu ulicznego.

Po posiedzeniu tem bawili w roli gości a zarazem przemawiali pp. St. Gnaster, gen. adj.: J. Stanek, gen. kasjer i dyrektorzy Krulicki i Zajewski.

W przyszłym tygodniu podamy cały program sejmowy i marszrutę pochodu ulicznego.

Piknik parafji M. B. Czesłowskiej odbędzie się już w przyszłą niedzielę, tj. 20go sierpnia, w ogrodzie White Eagle, od godziny 10tej rano.

O poparcie tego pikniku, z którego dochód obrócony będzie na potrzeby parafji, proszą wszystkich parafjan ks. prob. B. Czajkowski i komitet parafjalny.

Józ. Laszkiewicz, lat 11, z pn. 2932 S. 48 Ave., na polecenie dr. J. Korzeniowskiego, został odesłany na operację ślepej kieszki do szpitala powiatowego.

Wiktorja Podlasek lat 42, 4925 W. 30 ul., dostała apopleksji, chodząc po swem podwórzu.

Józef Aksamit, lat 21, 2736 S. 58 Ct., zachorował i został odesłany do szpitala powiatowego.

P. Marja Wieczorek, lat 37, 1409 S. 50 Ct., z powodu złego stanu zdrowia znajduje się również w szpitalu powiatowym.

Naprawa ulicy Ogden po stronie ciceroskiej jest już na ukończeniu. Opiakany stan ulicy 48, czyli Cicero Ave., jest już na zawsze przeszłością. Cała obecnie zryta i będzie wyceMENTOWANA. To samo będzie z ulicą 12ta, czyli Roosevelt Road. Już czas najwyższy aby obywatele z Cicero otrzymali coś od stanu za swój podatek od gazoliny. Cicero będzie teraz miało porządne drogi.

Sztandar Harcerstwa, hufca Gminy 55tej jest już w robocie w fabryce polskiej Strakacz i Syn w Warszawie. Z końcem października będzie już w posiadaniu komitetu gminnego w Cicero. W jesieni będziemy mieli uroczystość poświęcenia obu sztandarów harcerstwa, tj. amerykańskiego i polskiego.

Spróbujcie Ich Tylko

Nie mamy zamiaru dyktować
Wam co robić. Nie mamy
w tem żadnego celu...

Mamy jednak papieros, który jest
łagodniejszy i smakuje lepiej a
szczerze wierzymy iż będziecie z
niego zadowoleni.

Chesterfield

papieros, który jest ŁAGODNIEJSZY
papieros, który SMAKUJE LEPIEJ

© 1933, LIGGETT & MYERS TOBACCO CO.

Uprorowadzony Pogrzebowy Litewski Zdołał Ratować Siebie Ucieczką.

Tych, Którzy Go Uprorowadzili: Aresztowano.

Po aresztowaniu Edwarda Stodolney'ego, lat 31, z pn. 1856 West 55ta ulica i Józefa Surovicha, z pn. 5155 South Fairfield avenue, policja wyjawila, że ci uprowadzili przemogę Jana Bagdonisa, pogrzebowego litewskiego z pn. 2506 West 63cia ulica.

Bagdonis odpowiadając na zew stanął przy narożniku Campbell avenue i 55ej ulicy rzekomo, aby zająć się nieboszczykiem. Wrzucono go do auta-bila a ci co go uprowadzili popelnili tylko jeden błąd; tym było to, że zajęli przed stacją policyjną Brighton Park, przy narożniku 39ej ulicy i California avenue. Bagdonis korzystając z chwilowego zamieszania między napastnikami swymi wyskoczył z automobila i jak strzała wpadł do wnętrza stacji policyjnej, co widząc zbrodniarze odjechali.

W ubiegły piątek rano policjanci przyłapali kilku młodziówków na włamywaniu się do zakładu pogrzebowego Bagdonisa. Po walce na rewolwery bandyci uciekli pozostawiając za sobą automobil.

W składzie nowego gabinetu kubańskiego znajdujemy nazwisko: Demetrio Castilla Pokorny — minister wojny, wychowanek Akademji West Point. Nazwisko o czysto polskim brzmieniu. — Widocznie syn jakiegoś emigranta polskiego na Kubie, który dobił się w wyśkoiego stanowiska. A jeżeli na wet brzmienie i pisownia nazwiska wprowadzają nas w błąd gotowi jesteśmy adoptować senora Pokornego, właśnie dla jego nazwiska. — Jeżeli nam nie zrobi wstydu.

TAK GINĄ DESPERACI...



Młody rewolucjonista kubański nad trupem Antonio Jimineza, szefa kubańskiej "czerezyczki", którego zgładził podczas krwawych zajeś sobotnich w Hawanie. Jimenez miał na sumieniu długą serię morderstw politycznych.

ROZKAZ KOMENDANTA STANOWEGO LEGJONU POLSKIEGO.

Jako komendant stanowy, zwoluje Sejm Stanowy, Polskie go Legjonu Wet. Amer., na niedzielę, 27go sierpnia, do sali parafjalnej św. Jakóba, przy ul. Mango i Fullerton ave., na godzinę 9:30 rano.

Kolejdy delegaci — powinności się zebrać jak najliczniej na sejm stanowy abyście mogli przeprowadzić nasze obrady, które przyniosą korzyść naszej organizacji w stanie Illinois, naszej Polonii i całemu Wychodztwu polskiemu w Ameryce.

Następujące punkty przedstawiam wam, zacni delegaci, do rozważenia.

- 1) Legjon Pań powinien być pod kontrolą zarządu stanowego.
- 2) Kwatera stanowa powinna się zajmować obchodami i wymarszami, a nie zarząd centralny.
- 3) Kwatera stanowa powinna otrzymywać po 2 centy od każdego członka na utrzymanie kwatery.
- 4) Przy stanowej kwaterze powinien się znajdować oddział trębacy i doboszy.
- 5) Sejm stanowy powinien być uchwalony przez delegatów na sejm, i ci mają uchwalić czas i miejsce takowego.
- 6) Protokoły stanowe powinny być nadesłane do zarządu centralnego, Polskiego Legjonu Weteranów Amerykańskich.
- 7) Kwatera stanowa powinna otrzymać pozwolenie na urządzanie obchodów i takowe za potwierdzeniem, i odesłać do Zarządu Centralnego.
- 8) Trębacz i dobosze powinni brać udział wspólnie, z całą organizacją w obchodach, i różnych uroczystościach, przeznaczonych przez stanową kwaterę.
- 9) Posterunki powinny otrzymać pozwolenie na urządzanie obchodów dzielnicowych aby nie wchodziły w kolizję drugim posterunkom.
- 10) Sejm stanowy powinien się odbywać przynajmniej dwa dni, a mianowicie w sobotę i niedzielę, co pozwoli delegatom wybranym do lepszego obradowania nad rozwojem naszej organizacji.
- 11) Urzędnicy stanowej kwa-

ZE STANISŁAWOWA.

Akordjonista p. Rizzo, o którym przed tygodniem pisaliśmy, iż weźmie udział w ciężko-czasowym pikniku stanisławowskim, na podwórzu szkolnym, znakomicie ubawił licznie zebranych uczestników pikniku parafjalnego. Jego obecność na pikniku, a względnie jego mistrzowska gra na akordjonie, rzeczywiście była nadzwyczajną dla wszystkich przyjemnością i prawdziwą uctą duchową. Dzięki zapobiegliwości p. Karola Żulińskiego, który postarał się o sprowadzenie tego akordjonisty na piknik stanisławowski, który onegdaj wieczorem pomyślnie się zakończył. Pan Rizzo przedstawiony był publiczności kilkakrotnie. Najpierw przez ks. Jana S. Ratajczaka, C. R., stojącego na czele komitetu pikniku, a następnie przez ks. Edwarda Golnika, C. R., później jeszcze przez p. A. Cichowicza, p. K. Żulińskiego i p. Polzińskiego. Akordjonista p. Rizzo był oczywiście przedmiotem licznych owacy.

Ks. Grzegorz Pałubicki, C. R. jeden z najmłodszych asystentów stanisławowskich, wyjechał do Omaha, Nebraska, w zamiarze złożenia wizyty swemu bratu kapłanowi, ks. Janowi S. Pałubickiemu.

Już w najbliższą niedzielę, stanisławowska drużyna z chóru parafjalnego, wyjeżdża na doroczny piknik, mający się odbyć w lasku powiatowym. — Będzie tam niezawodnie uciechy pełne worki.

Kto prognie zaoszczędzić sobie nieco grosza na nieprzewidziane wydatki domowe, niech bez wachania zapisze się do spółki Pułaskiego, która załatwia swe sprawy pieniężne co poniedziałek i sobotę, albo do spółki św. Stanisława Kostki, co czwartek wieczorem. Obie spółki zbierają się w sali bankowej pod główną salą parafjalną.

Bazar parafjalny rozpocznie się dnia 25go września, urządzo-ny pod egidą Klubu Obywatelskiego im. Tadeusza Kościuszki, klubu Pań Królowej Dąbrowskiej i Komitetu Parafjalnego. Więcej o tem, potem.

Stany Zjednoczone nie mogą sprowdzać dobrego piwa europejskiego, starają się to wynagrodzić olbrzymimi zamówieniami na beczki do piwa. — Dowiadujemy się, że browary amerykańskie zamówiły ostatnio w Polsce 50,000 beczek a w Niemczech 65,000 beczek a w Polsce przybyło do Stanów Zjednoczonych zaledwie 500 beczek a z Niemiec przeszło 13,000.

ciola św. Jakóba, przy ul. Mango i Fullerton ave., na nabożeństwo na intencję sejm.

Posterunki i oddziały Legjonu Pań powinny się stawić jak najliczniej w mundurach i ze swymi sztandarami na sejmik stanowy 27go sierpnia.

Cześć! Jan Wojciechowski, komendant stanowy.

ROMAN KOSINSKI

1039 Milwaukee Ave.

Zegarki
Diamanty
Słubne Obręski
Srebrne Wyroby
Zegary, Reparatcja
Zegarków i Biżuterji

Examinacja
Oczu
Dopasowanie
Okularów

DR. HENRY F. KOSINSKI
OPTOMETRYSTA

TELEFON ARMITAGE 3038

THE OLD HOME TOWN Registered U. S. Patent Office By STANLEY



DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

TERMS OF SUBSCRIPTION	PRZEPŁATA WYNOŚI
One year	\$5.00
Six months	3.00
Three months	1.75
In Chicago by mail for 1 month85
To Europe for one year	8.00
To Canada for one year	5.00

All letters shall be addressed to

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.

Telefon Brunswick 7040.



Zbyteczne Zabiegi, Panowie.

Jedno z tutejszych pism angielskich zamieściło w ub. tygodniu wiadomość, donoszącą, że p. Charles J. Vopicka, były poseł Stanów Zjednoczonych do Rumunii, otrzymał list od Carlstena Nielsena z Berlina, rzekomo o „bardzo ważnej sprawie.” Nielsen, jak podaje wiadomość, był swojego czasu, przed erą faszyzmu w Niemczech, szefem rządowego biura publicystycznego. Z p. Vopicką zapoznał się w „drodziej urzędowej.”

Powołując się na znajomości, Nielsen prosi p. Vopickę w liście, aby mu pomógł w zrealizowaniu wielkiego planu połączenia morza Bałtyckiego z morzem Czarnym zapomocą „korytarza kolejowego” przez Polskę. Nielsen proponuje ustanowić komunikację na promach między Szwecją i Gdynią, skąd już dalszą podróż do morza Czarnego odbywałoby się koleją przez Polskę.

Plan taki, o ile jest wiadomo, już istnieje i będzie niezawodnie w przyszłości uskuteczni, lecz nie przez p. Nielsena, i jego przyjaciół, lecz przez Polskę. Skąd Nielsen przyszedł do wniosku, że on właśnie musi prowadzić propagandę i szukać zwolenników aż w Ameryce dla tego projektu, tego nie wiemy. Nie przypuszczamy ani na chwilę, że p. Nielsen planuje umiędzynarodowić drogę kolejową przez Polskę. A gdy tak przypuszcza, to się grubo myli i zbyteczne robi zabiegi.

„Na podstawie mojej znajomości stosunków we wschodniej Europie — pisze na początku swojego listu Nielsen — postanowiłem powtórnie, podjąć stare plany w celu propagowania budowy drogi ekonomicznej ze Szwecji do morza Czarnego. Celem tej drogi jest otwarcie ruchu handlowego ze wschodnią Europą i z Rosją. Idea polega na tym, że ze Szwecji do Gdyni, w Polsce, używano by dla transportacji promów, zaś kolei do morza Czarnego.”

W dalszej części swojego listu Nielsen rozwija szerzej swe plany i twierdzi stanowczo, tak otwarcie, bez zastanowienia się głębszego, że gdy plany będą zrealizowane, dojdzie do ścisłego porozumienia między Niemcami i Polską i Niemcami a Francją. Słowem, gdy się przejdzie Polskę „korytarzem kolejowym,” nad którym Niemcy miałyby kontrolę, zapanuje w Europie a zatem i w całym świecie — trwały spokój i przykłada współpracę międzynarodową. Idzie tylko o zrobienie z Polski korytarza dla handlu niemieckiego z Bliskim i z Dalekim Wschodem. Reszta już się sama ułoży. I w tem to „wielkiem” dziele nie kto inny, tylko p. Vopicka ma mu pomóc.

Pan Vopicka skorzystał z listu i podał go pismu do opublikowania. Nie wiemy, dlaczego to uczynił. Czyżby przypuszczał, że naiwna korespondencja z panem Nielsenem otworzy mu drogę do nominacji dyplomatycznej?

Nastroje Europejskie.

Dziewiętnasta rocznica wybuchu wojny światowej przeszła niemal niepostrzeżenie w prasie amerykańskiej; przeczenie to wynagrodzi jednak aż nadto pisarze europejscy, osobliwie angielscy. Przez kilka ostatnich lat, prasa angielska zwracała coraz mniejszą uwagę na tę rocznicę. W tym celu, dyskusja na łamach pism brytyjskich była powszechna. I zmienił się również znacząco ton komentarzy.

Dziesięć lat temu, wybitni publicyści angielscy wyrażali opinię, że wojna światowa była ostatnią wojną; że gdyby przyszło do nowej, Anglia, pod żadnymi warunkami, nie wzięłaby w niej udziału; że wojny nie popłacają i że powojenny stan re-

czy nie usprawiedliwił ani trochę strat poniesionych w latach 1914—1918.

W tym roku, ton rocznicowych artykułów był mniej pocieszający. Pisarze konserwatywni wrócili do dawnej opinii, że wojna, chociaż pożałowania godna, była konieczna. Nawet organy stronnictwa liberalnego nie objawiały już tej ufności, że mogłyby ostudzić skutecznie pragnienie Wielkiej Brytanii uczestniczenia w przyszłych konfliktach.

„London Times” powiada, że naród nie miał nigdy powodu żałować swojego postanowienia w 1914 i że „opinję publiczną ciągle jeszcze szarpia niespokojne wątpliwości, czy zwycięstwo naprawdę było osiągnięte, ponieważ Niemcy, w 1933, są conajmniej w takim stopniu główną przyczyną niepokoju w Europie, w jakim byli w 1914” i rzuciła oślonię sugestię, że może trzeba będzie stoczyć jeszcze jedną wojnę, aby nauczyć Niemcy rozumie.

„Morning Post”, po 19 latach, pisze, że główną nauką, jaką Anglia powinna wyciągnąć z ostatniej wojny, jest potrzeba silniejszej niż kiedykolwiek floty angielskiej. Winston Churchill w „Daily Mail” obszernie pisze na temat tezy, że „wojna podniosła wielkie masy narodu do świetnego moralnego poziomu koleżeństwa i poświęcenia” i że „młodzież angielska jest spadkobierczynią zwycięstwa wolności i potęgi brytyjskiego imperium.”

Obserwatorzy amerykańscy, którzy wrócili z konferencji ekonomicznej w Londynie, są różnego zdania co do nastroju wojennego w Europie. Jedni, jak Henry Morgenthau, były ambasador do Turcji, twierdzą, że Europa stoi na krawędzi wojny i że byłe drobne incydenty mogą zapalić łebki dynamitu. Drudzy, jak sekretarz stanu Hull, nie podzielają tego pesymistycznego poglądu nie widząc nie tak bardzo alarmującego w sytuacji europejskiej. Jeżeli jednak prasa europejska przyjąłaby się jako barometr sentymentu, mówi się tam i myśli o wojnie tyle, co w 1914. I Niemcy, tak jak wtedy, są i dzisiaj ośrodkiem i podłożem tych niepokojących alarmów.

Na szczęście, Europa czuwa, nauczona ciężko opłaconem doświadczeniem ostatniej wojny. I czuwa także Polska, pierwsza, na którą mogłaby runąć nawała najeźdźców. Świadomość tego „pogotowia” powinna ostudzić wszelkie mrzonki „odwetu” i być kompresem lodowym na gorące głowy. Chyba, że ktoś szuka guza.

Kule Świadcami.

Wiadomość o śmierci lotników litewskich z Chicago, Dariusa i Gienasa, którzy przebyli szczęśliwie ocean Atlantycki i zginęli bardzo blisko kresu swej długiej podróży, wywarła bardzo przygnębiające wrażenie.

W kilka dni po katastrofie aeroplanu „Lituanica”, który z niewiadomych początkowo powodów spadł na lasy w pobliżu Soldina, na niemieckiej części Pomorza, rozszalała się pierwsza wersja, że lotnicy napotkali na jakieś tajemnicze „promienie śmierci.” Gdzie było źródło tej pogłoski, nikt nie wiedział; wszyscy mówili, o promieniach śmierci, lecz nikt nie rozumiał skąd się wzięły naraz jakieś promienie. Cała sprawa pokryta była tajemnicą.

Władze hitlerowskie zakrzętnęły się szybko około pogrzebu nieszczęśliwych ofiar, postawiły straż honorową przy trumnach lotników i wydelegowały specjalną wóze, która udała się aeroplanem z Niemiec do Kowna, wioząc ze sobą zwłoki Litwinów. Niekłótnych dziwiło, skąd u hitlerowców, którzy tak samo nie nawiąza Litwinów, jak Polaków i w ogóle inne narodowości — wzięło się tyle sympatii i tyle współczucia dla lotników.

Aż i teraz pisma polskie podają pierwszą wiadomość, oskarżając hitlerowców o celowe zestrzelenie aeroplanu Litwinów i o zamordowanie lotników. Opinia zagraniczna początkowo nie chciała wierzyć, aby na taki czyn mogli się zdobyć nawet hitlerowcy. Sztydło zaczyna wyłazić z worka i odkrywać gołą prawdę, której Niemcy nie mogą zaprzeczyć, bo kule, znalezione w zwłokach jednego z nich, są świadkami, że aeroplan Litwinów został faktycznie zestrzelony.

Prasa litewska, aczkolwiek wie o wszystkim i śmierć dwóch lotników nie jest już dla niej tajemnicą, dalej tumani swych czytelników, twierdząc, że powodem katastrofy „Lituanica” było brak gazoliny i złe warunki atmosferyczne.

Natomiast prasa ryska, wrogo usposobiona przeciw Niemcom, otwarcie podaje, iż płatowiec litewski został zestrzelony. Pod Soldin znajduje się tajny obóz koncentracyjny dla komu-

DOBRA RADA.

Wszystkie cierpienia, które daje dola,
Wszystkie swe małe troski i zgrzyoty
Wyniesij dzisiaj na bezkramne pola,
Na świat szeroki, słoneczny i złoty.

I to co boli na wiatr rzućmy w lesie
Lub w zboże, które płynnie srebrną rzeką —
Niechaj jej fala porwie i poniesie
Zły ciężar życia daleko, daleko.

Pod niebem czystym, błękitnym, bez końca
Pijmy oczyma wszechświat, szczęście,
Albo jak dzieci złoty piasek słońca
Przez zaciśnięte przysypujemy pięcie.

W szumy wsłuchajmy się starego boru
Lub w pieśń skowronka wśród niebios ogromu,
A powrócimy w godzinie wieczoru
Dobrzy i ciś do własnego domu.

Henryk Rzęchowski.

stów. Gdy nad obozem ukazał się wielki płatowiec, o nieznanych znakach i barwach rozpoznawczych, otwarto na płatowiec ogień tak skuteczny, że wnet opadł on na sąsiednie lasy. Tem też, ma się rzekomo tłumaczyć, tak liczne i uroczyste wzięcie udziału w pogrzebie lotników litewskich przez oficjalnych reprezentantów hitlerowskich.

Tak oto odpłacają się hitlerowcy Litwinom za ich wierność i współpracę w zwalczaniu Polski.

Niemcy milczą, bo wiedzą, że tym razem nie mogą się wytłumaczyć i wygaść z winy. Rany od kul niemieckich w ciałach lotników są świadkami.

Dlaczego Nie Mogłoby Istnieć Państwo Polskie Bez Dostępu Do Morza?

Nietylko gospodarczo Polska ciąży ku morzu. Ziemię Rzeczypospolitej związane są z Bałtykiem, mocnym, chociaż wąskim pomostem, jaki tworzy polska ludność Pomorza. Jak wykazały najnowsze badania historyczne, Pomorze w chwili pierwszego rozbioru było krajem czysto polskim. Własność ziemską znajdowała się prawie wyłącznie w rękach polskich, a zaledwie parę majątków miało wówczas właścicieli niemieckich. Dopiero polityka pruska zainaugurowana przez akcję osadniczą Fryderyka II, system kredytowo-podatkowy, zastosowany około 1860 r. i akcja misji kolonizacyjnej po roku 1886 zdołały zasadniczo zmienić układ narodowościowy na Pomorzu. Ale ziemię, należącą dzisiaj do Polski, posiadają również w momencie wybuchu wielkiej wojny bezprze-

większość polską, jak to stwierdzają mapy narodowościowe, opublikowane przez Niemców. Pomorze zdołało zachować swój przeważający polski charakter dzięki przywiązaniu ludności pomorskiej, a w szczególności też kaszubskiej do polskiej kultury i polskiej idei państwowej. Dzięki hartowi ducha i tężyznie Kaszubów zachowane zostało obok gospodarczego także etnograficzne pra-

wo Polski do Ziemi Pomorskiej, co pozwoliło na przyłączenie do Polski tego najważniejszego dla niepodległości polskiej terytorium. Ludność kaszubska położyła zatem szczególnie duże zasługi dla urzeczywistnienia istotnej niepodległości Państwa Polskiego. Obecnie Pomorze wykazuje większość polską, około 90% ludności. „Dzisiaj słyszy się w Toruniu na ulicy nie wiele więcej po niemiecku, niż w Berlinie po polsku”, — stwierdza pisarz niemiecki Max Hodan w swej książce „Der slawische Gurtel um Deutschland”.

Jak wytłumaczyć sobie to niezwykle w dziejach tempo odmiennienia ziemi pomorskiej po wojnie. Propaganda niemiecka zwykła przypisywać proces działalności polskiej władzy administracyjnej, aby dla każdego zastanawiającego, że władza administracyjna zdołała w ciągu paru lat uzyskać rezultaty, których pruska maszyna państwowa nie mogła w ciągu wielu dziesiętników lat osiągnąć.

W istocie rzeczy szybkie odniemienie Pomorza ma swoje daleko głębsze powody. Ludność niemiecka Pomorza nigdy nie była ludnością tubylczą, związaną ściśle z tą ziemią, lecz zamieszkiwała ją w cha-

rakterze kolonizatorów, popieranych wszelkimi sposobami przez rząd niemiecki. Kiedy jednakże pomoc ta odpadła, kiedy ludność tubylcza osiągnęła ze swojej strony wyższy poziom rozwoju gospodarczego, kolonizatorzy tłumnie opuścili Pomorze. Emigracja ta miała charakter najzupełniej dobrowolny i przypadła przeważnie na okres przed objęciem Pomorza przez Polskę, t. j. przed lutym 1920 r. W tym czasie około 67% całej emigracji niemieckiej opuściło Pomorze. Jeżeli w 19 wieku obserwawaliśmy na tych ziemiach, jak również zresztą i w innych częściach Europy, stały „Drang nach Osten”, będący między innymi wynikiem szybkiego rozwoju przemysłowego, postępującego stopniowo z zachodu na wschód, to obecnie nastąpił odwrót na zachód: „Rückgang nach Westen” kolonizatorów, wypieranych przez ludność tubylczą. Proces ten ma zatem swoje uzasadnienie gospodarcze i historyczne i nie może być przez administrację państwową w większych rozmiarach ani wywołany ani wstrzymany.

W ten sposób na terytoriach pogranicznych polsko-niemieckich rozwija się przed naszymi oczami proces gospodarczy i etnograficzny, wykazujący parcie Polaków nad Bałtyk i jego utrwalenie się na ziemiach przymorskich. Naturalny ten proces jest całkowicie sprzeczny z roszczeniami rewindykacyjnymi Rzeszy Niemieckiej. Propaganda niemiecka dzięki posiadaniu przez siebie wielkim środkiem technicznym, może wprowadzić co do tego, w błąd część nieświadomionej opinii światowej, ale nie potrafi wstrzymać samego rozwoju wypadków i ukryć przed oczami bardziej uświadomionych czynników tego faktu, że Polska utrwała się nad Bałtykiem i nie mogłaby się cofnąć od morza, z którym jest związana przez interesy gospodarcze i prawa narodowe.

„W tej wiecznej wojnie — mówi o stosunkach polsko-niemieckich Frank Simonds, najprzenikliwszy w Ameryce obserwator polityki europejskiej — mocniejsza strona przegrywa, a słabsza wygrywa, jeżeli wyjdzie z zaboja liczby i bogactwa obu narodów. Rasa, która tak długo uważała się za wyższą, ulega w tej walce na śmierć i życie. Ale podczas kiedy bliższe zwycięstwo dodaje Polakom wciąż nowej odwagi, Niemców popycha rosnące zrozumienie, że byliby dla nich przegrana, do coraz większych wysiłków”.

Wysiłki te rozbijają się o niezłomną wolę całego narodu polskiego, zgodnego i zjednoczonego w obronie swoich praw do życia i niepodległości.

Z Przed Czerdziesiąt Laty w Dzienniku Chicagoskim

Środa, 16go sierpnia, 1893 roku.

W sobotę po południu panna Lucy Gaffin wchodzi do statku Columbus z wystawy, wpadła w wodę i dziwnym trafem nikt tego nie spostrzegł, a wśród wrzawy nikt też nie słyszał jej wołania o pomoc. Trzymając się jednego z licznych palów podwodnych, panna Gaffin 40 minut spędziła w wodzie i znowu przypadkiem tylko ją odkryto i z okropnego położenia wyratowano.

Carter H. Harrison, burmistrz m. Chicago, przepowiada zaburzenia w Chicago, jeśli nie będzie — więcej chleba. Nasz burmistrz nieważ widać niekiedy oczy — zbyt wielkie ze strachu. I chleb się znajduje — i zaburzeń nie będzie.

Berlin, 15go sierpnia. — Wygotowano już plany co do ustanowienia w Gdańsku wolnego portu. Plan są zakreślone na bardzo szeroki rozmiar i wymagają być bardzo dużego nakładu. Rząd niemiecki pragnie uczynić Gdańsk wielkim ogniskiem handlu zbożem i miejscem składowym.

Dziś mityng w sprawie „Dnia Polskiego”. Pamiętacie o „Dniu Polskim”?

Sprawa udziału Polonii amerykańskiej w wystawie lwowskiej w 1894 roku zbliża się do urzeczywistnienia.

HUMOR „MUCHY WARSZAWSKIEJ”
MATEMATYCZKA.

Egzamin na buchalterkę. Podechodzą kandydatka.

Egzaminator. — Ile pani miała lat, gdy się wojna rozpoczęła?

Kandydatka. — Jedenaście.

Egzaminator. — Ile to lat temu?

Kandydatka. — Dziewiętnaście.

Egzaminator. — Ile jest dziewiętnaście razy jedenաս?

Kandydatka (z punktu). — Dwieście dziewięć.

Egzaminator. — A ile jest jedenaście plus dziewiętnaście?

Kandydatka (po namyśle). — Dwa-dziesiąt trzy.

PRZYNAJMNIEJ SZCZERA.

Jeden ze szceniących dyrektorów warszawskich otrzymał od artystki kartkę następującą:

„Proszę pana dretkora o piętnaście złotych załóż.”

Jeżeli w liście bandzie jak błot to mniejsza. Mnie idzie o gotówkę a nie o ortograwie.” Z uszanowaniem,

I. Greeka.

Poradnik Dobrego Zdrowia

KOMU WOLNO SIĘ KAPAC.

Pewien wielki lekarz, umierając, powiedział do otaczających go żółtych kolegów: „Mogę umrzeć spokojnie, wiedząc o tem, że nie zabieram ze sobą na drugi świat trzech największych lekarzy, jakich poznałem w mem długim życiu.”

Milczenie zaległo na chwilę; nikt nie odpowiedział mistrzowi — każdy z obecnych lekarzy sądził, że o nim mowa. Zapytany jednak wreszcie o nazwiska tych trzech znakomitości, odpowiedział niespodziewanie wielki lekarz: Słońce, ruch i woda: o to największe lekarze, jakich w życiu moim poznałem.

Słońce, ruch i woda. Oto naprawdę największe lekarze, jakich znamy. Słońca każdy z nas używa dowolnie. Słońca wolno używać. Nikt, nawet najbardziej przesadny, nie powie: słońce jest szkodliwe dla zdrowia. Wiemy dziś wprawdzie, że nadmiar słońca nie jest korzystny i może wywołać ujemne skutki — niema jednak takiego lekarza, który by powiedział, że nadmiar słońca jest szkodliwym dla zdrowia.

Słońce jest warunkiem życia. Bez słońca niema zdrowia, niema życia.

Ruch? Słynny prof. Wenckebach (Wiedeń) powiedział, że jednym z ostatnich odczytów, wygłoszonych na międzynarodowych kursach lekarskich: „Ruch jest najlepszą „operacją” dla człowieka” jaką znam. Kto chodzi na spacer regularnie przez dwie godziny dziennie,

ten będzie rześki i będzie miał zdrowe serce do późnych lat. Niema lepszej „gimnastyki” dla serca jak ruch”.

To samo można powiedzieć o mięśniach, stawach i o wszystkich organach. Ruch jest warunkiem zdrowia. Bez ruchu niema zdrowia, niema życia.

Woda jest nam do życia tak samo potrzebna, jak słońce i ruch. Wody potrzebuje nie tylko nasz przewód pokarmowy. Wody potrzebuje również nasze ciało. — Skóra nasza oddycha i potrzebuje również słońca i wody. Kąpiel jest dla nas ważną bynajmniej nie tylko dla oczyszczenia skóry z tłuszczu i brudu. Jest ona potrzebna skórze tak, jak potrzebne jest jej powietrze, słońce i ruch.

A jednak... Wybierzmy się w czasie upalnego, letniego po południa, na jakąś tłumnie uczęszczaną plażę, lub na brzeg rzeki.

Thumy ludzi w wodzie — to prawda. Lecz na brzegach mnóstwo niekapiących się dzieci, pań i panów, męczących ostróżnie i bojaźliwie końce stóp w chłodnej, orzeźwiającej wodzie. Nie kąpią się jednak. Zapytamy o powód: „Nie wolno mi się kąpać. Kąpiel mi szkodzi”. Tak mówią dorosłe panie, dorośli panowie. Dzieci małe czasem aż płaczą. Chcą się kąpać, wołają o to całą siłą swego instynktu. Matki pilnują je jednak dobrze i nie pozwalają zanurzyć nawet nóżki. Nie wolno. J. G. (Dokończenie nastąpi)

ADAMA POLANOWSKIEGO

J. I. KRASZEWSKI DWORZANIŃA KRÓLA JMci JANA III Powieść Historyczna

NOTATKI

(Ciąg dalszy)

Wszystko po niej w takim było porządku, że ani z pogrzebem, ani ze spuszczaniem nie mieliśmy najmniejszej trudności ni wątpliwości. Na śmierć się obyczajem dawnym gotując zaważu, miała wszystko, aż do ubrania przygotowane — światło nawet kupione. Pieniądza dla rozdania ubogim, duchowieństwu, kościołom były popieczetowane i popisywane, o czym siostra miała wiadomość. Odprowadziłam ją od grobu naszego do Łucka.

Ze spadkiem nie było też najmniejszej trudności między rodzeństwem. Michał się wszystkiego zrzekł na nas, a my z siostrą byliśmy zgodni. Meżowi jej puściłem Polankę, to sobie warując, abym każdego czasu dwór miał dla siebie ekscypowanym, gdyby mi powrócił przyszło.

Miałem bowiem to mocne postanowienie, iż po śmierci króla ani Jakóbowi, ani Aleksandrowi z królową służyć nie będę, a na wieś powrócę.

Pochwalała to siostra z tem tylko, że mi koniecznie żony szukać chciała, — co zbytek śmiechem, postanowiwszy nie żenić się wcale. Przeciw temu ona protestowała, że to nie może być. Zabawiwszy w Polance dla spoczynku i ułożenia się ze szwagrem, powróciłam na sejm 1695 roku do Warszawy. Oddalenie się moje nie trwało nad kilka miesięcy, ale pana znalazł znacznie słabszym i cięższym, niżem go odjechał.

Na pokoje do gości prawie nie wychodził pod tym pozorem, że mu nogi brzękły i że często mu się w głowie zawroty trafiały. Wieczorami się wszyscy zbierali do króla na uczczone rozmowy, które stanowiły jego jedyną rozrywkę, bo go od świata i jego niesmaków odrywały.

Najczęściej kółko to składało się z O. Vety, z przybyłego z Francji, bardzo przebiegłego i miłego w towarzystwie X. Polignaca, biskupa Żalskiego, doktora O'Connora, a nawet doktora Zyda Jonasza, którego król przypuszczał chętnie.

Zydi ci: Jonasz, Bethsal, Aaron — wogóle u nieprzyjaciół króla byli narzędziem przeciwko niemu. Gdy nie było czem mu dokuczyć, jak to pospolicie mówią, nie mogąc konia uderzyć, bito po holobłach, — przesładowano potrzebnych panu i posługujących mu Jonasza, człowieka rozumnego i statecznego, Bethsala, który około pieniędzy chodził umiał, ba, nawet Aarona; proste go faktora, którego król tu i owdzie posyłał.

Przyszło do tego, że na Żydów wzniesiono burzę wielką, jakoby oni pośrednikami byli do sprzedaży urzędów i wakansów, za które pieniądze pobierali.

Mówiłem o tem już, że za królowej Marji Ludwiki, która tę praktykę porekawiczną zwała już w Polsce, a z wiedzą króla pobierała się od rozdawnictw podarki, z których nawet tajemnicy nie czyniono, choć to symonja była sromotna. Patrzyła się na to, młoda będąc, królową Marja Kazimiera, a chciała jej formalnie potem targ ustanowić, za każdy przywilej i dostojność pobierając dla siebie i dla króla oznaczony po-datek. Sami się napraszała ci, co otrzymać coś chcieli.

Król czasem dał coś darmo, bo nigdy nie przyjmował nic, ale królowa brała, imienia jego nadużywając; naówczas krzyki były, narzekania, wymówki i klótnie, iż często podpisany już przywilej, dla świętego spokoju zerwać przyszło.

Trwało to przecież pół wieku już i choć sykanio, nikt się publicznie skarżyć nie śmiał, bo kupujący również winien w takim frymarku, jak i sprzedawca. Teraz użyto broni tej przeciw królowi, choć on nie winien był, bo własny pieniądz na prochy — działa na obronę Rzeczypospolitej bez rachuby wydawał, a obwiniano jego zamiast tej, która wszystkiego złego była sprawcą.

Na jednym sejmie, w Grodnie, jeżeli się nie mylę, Bethsala obwiniono i na śmierć sądzić kazano, pod pozorem świętokradztwa. Zadawano mu, że miał krucyfik, na który przysięgał kazał chrześcijanom, a potem go bez poszanowania gdzieś w kąt rzucił. Król mu łownie życie ocalił. Do Jonasza doktora, który Sobieskiemu ródnie miłym, jak potrzebny był, rzucano się potem, aby królowi przez to dokuczyć — i ten ledwie bezkarnie uszedł przesładowania.

Na Litwie, Sapiehowie, których łaska królewska przeciwko Pacom podniosła, rzadzili się teraz i dokazywali samowolnie, co chcieli. Wywierali oni despotyzm taki, iż się im nie oprzeć nie mogło, a czasu sejmów i w Polsce też tej wodzić usiłowali, mnogich mając przyjaciół i klientów. Zdarzyło się z biskupem wileńskim Brzostowskim, którego majętności zniszczyli i całą książkę przeciwko niemu wydrukować dali (De Episcopo litigioso) na sejmie 1695 r. Kryszpina siostrzeńca biskupa do łaski przypuścić nie chcieli. Zadali mu, że szlachciem nie był, popełnił w izbie poselskiej gwałt na jego osobie, i to im uszło bezkarnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

HELENA
MNISZEK**Magnesy Serc**

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Ej nie, ino tak mi się uwidziało, że kiej księżyc świeci a noc cicha, a słowki śpiewają, to oni tu wszyscy niebożatka wychodzą pewno z grobków swoich i patrzą w księżyc i szepczą ze sobą, i wspominają kiej byli w domu, u ojców swoich i szkołę i potem bitwę i własną śmierć. Tyla ich tu je razem, to im i wesoło, ino tamtemu biedakowi tęskno samemu choć i w paradach a honorach. Dla kogo on nieznany to nieznany, a dla tych tu pewnie dobrze znajomy, a może niektórego i brat rodzony. Chciałbym ja kiedy i tamtego samotnika grób zobaczyć.

— Jeszcze kiedy zobaczysz, w Warszawie.

— Oj, chciałaby! —

— Jest niesłychanie wrażliwy i przeczułony — mówił potem Andrzej do Kasi, spacerując po ulicach parku Kilińskiego.

— O tak, nawet bywa czasem egzaltowany — odrzekła. — Ale ta jego egzaltacja jest szczerą i płynie prosto z serca. Jego zapał wydaje się nieodłączną częścią jego bujnej natury.

— Bardzo bujnej — przyznaje. Gdy wyjdzie kiedyś z pod opieki pani, trzeba go powierzyć w pewne i umiędne ręce, aby się nie spacył. Można go bowiem od razu albo wnieść wysoko, albo zabić, że runie głową na dół. Wtedy zginie. To byłaby niepowetowana szkoda.

— Do tego nie dopuszczę, ale jednak obiecacie mi kogoś, że będziecie mi pomocą w przeprowadzeniu kariery Tomka. Nie wiem, czy moje tylko wpływy będą dobre? Meska siła i pański hart duchowy byłoby dla niego bardzo pożądanym kierunkiem. Czy zechce pan, panie Andrzej, być także jego moralnym kierownikiem i opiekunem, wraz ze mną?

— Dębosz uczył silny przypływ gorącej krwi do serca.

— Z całej duszy. Jestem zawsze na rozkaz pani. Tomka od tej chwili uważam już za naszego wspólnego pupila. Będę się starał osiągnąć nad nim wpływ i urabiać go.

— Na obraz i podobieństwo swoje — dokończyła Kasia, — bo wtedy dopiero będę o niego spokojna.

— Podaję mu rękę, ujął ją rozpaloną dłoń. Panował nad sobą by nie ukleknąć przed nią.

— Czy pani mnie tak... ufa? — spytał głosem stłumionym.

— Ufam? To za mało. Wierzę w pana nieograniczenie, cenę pana bardzo wysoko. No, ale pocóż to mówić... wszak pan chyba widzi to i odczuwa mnie.

— Szli oboje pustą aleją. Tomek pobiegł naprzód. Byli sami. Kasia pochylała się i zadrżała w oczy Andrzeja trochę kokieteryjnie. Tak patrzyła czasem dawniej, gdy byli jeszcze na studiach.

Andrzej drgnął. Przypomnienie tych czasów nasunęło mu zbyt dużo najdroższych wspomnień o niej, może i najśladźszych nadziei, które wtedy piastował o ileś śmieję niż dziś.

Spuścił oczy, zmieszany a ona patrząc na niego ciągle mówiła wzdychając.

— Dlaczego pan chowa wzrok przedemną?... Właśnie chce pan w oczach moich wyczytać jak bardzo jest mi pan bliski. Panie Andrzej!... Przecież!... Spojrzał pan nareszcie! No i jakże nie zmieniam się chyba? Jestem ta sama serdeczna koleżanka przyjaciółką pana, panie Jędrku. Pamięta pan? tak go nazywałam. Pan zaś mówił pannu Kasiu, albo koleżanka Kasia... Ach Boże, gdzie te nasze dobre, kochane czasy! Gdy jestem z panem to mi się niekiedy zdaje, że one trwają dotąd, że nie się nie zmieniło. I tak mi wtedy przy panu dobrze, tak cicho... Dlaczego pan milczy?

— Bo pani powiedziała: jakby się nic nie „zmieniło” a tymczasem zmieniło się wszystko, zasadniczo.

— Ach, to prawda! — zawołała z westchnieniem.

A jego uniosła nieprzyjemna fala nagłego buntu.

— Teraz między nami stanął mur rozdzielczy, który przedtem nie istniał, raczej nie był widzialny, nie odczuwany!

— Mur rozdzielczy?... Tego znowu nie rozumiem.

— A to tak proste. Dawniej byliśmy kolegami i przyjaciółmi — nasza była zupełnie naturalna, jakas, jakby legalna — powiedział. Panna Kasia zahała uczyć się i pracującą w warunkach zwykłej studentki, to było co innego, niż dziś. Pani rozumie, że dziś — zaplać się trochę, ale tylko na moment. Spojrzał na nią śmiało i mówił już bez zająknięcia. — Dziś pani Zembrzydowska i... Dębosz nie tworzą już dawnego zespołu, nie mogą tworzyć.

— Dlaczego?... Więc mi pan umiunie swojej przyjaźni?

— Ach pani, jakże to trudno zrozumieć się! Nic nie umiuję, nic! ale teraz pani tak daleko odemnie odbiegła, że my obecnie — dwa światy różne...

— Niby dlatego, że pan pochodzi z ludu, czy jak?... (Ciąg dalszy nastąpi)

ZEMSTA TŁUMU.

Mołoch kubański niszczy urządzenie pałacowe w Hawanie po abdykacji i ucieczce prezydenta Gerardo Machado.

“Dziennik Dla Wszystkich” Daje \$800 Na Stypendjum Im. Śp. Fr. Ruskiewicza Pod Egidą Fundacji Kościuszkowskiej.

Klarkówna Jedzie z Powrotem do Polski Jako Pierwsza Stypendystka.

Kilka lat temu podczas kampanji zbiorczej na rzecz Fundacji w Buffalo, p. Marta Mazurkowska, Pryncypała Szkoły Publicznej No. 13 i kierowniczką tej kampanji powiedziała: „Są na tym Bożym świecie ludzie, którzy krocząc drogą życia, starają się zapalać świecę, aby tym, co za nimi pójdą, widniej było. Są zaś i tacy, którzy, idąc tą samą drogą, starają się te świece gasić, aby tym, co za nimi pójdą, było ciemno. „Każdy z nas, dokładając swą cegiełkę do gmachu Żywego pomnika Kościuszki (Fundacji Kościuszkowskiej) zapala świecę dla tych, co będą kroczyć drogą życia nawet wówczas, gdy nas już tutaj nie będzie.”

Jak w innych miejscowościach, tak i w Buffalo, znaleźli się ludzie, którzy starali się zgasić każdą świeczkę, każdy płomyk, każdą nawet żarzącą iskierkę.

Ale dzięki Bogu było wielu takich, i to bardzo wielu, którzy grzesząc, dobrą radą, sercem i głową tej dobrej sprawie się oddali i szczerze pracowali, aby chociaż znaczną część kontyngentu przypadającego w udziale na Polonję buffalowską — na rzecz Fundacji zebrać. Do tych od pierwszej chwili należał s. p. Franciszek Ruskiewicz, wydawca Dziennika dla Wszystkich.

Franciszek Ruskiewicz od samego zarania, począwszy od samej myśli utworzenia Fundacji Kościuszkowskiej, był jej szczerym przyjaciele i czynnym propagatorem.

Jak wielu innych wydawców tak i on, otworzył na oścież dla tej naszej wspólnej sprawy, szpalaty Dziennika dla Wszystkich. Gdy się kampanja zbiorcza w Buffalo zaczęła, sam ofiarował \$1000. Nie tylko to. Zwycajam amerykańskich filantropów wydał on swoim kosztom obiad na którym było obecnych (o ile sobie przypominamy) około stu osób. Idąc za przykładem Franciszka Ruskiewicza, złożyli oni na miejscu gotówką kilka tysięcy dolarów.

To był tylko początek. W miarę wzrostu działalności Fundacji Franciszek Ruskiewicz obiecał dać więcej.

Niestety, przyszła depresja, która i on odczuł. Następnie fatalny wypadek.

Franciszek Ruskiewicz, krocząc drogą życia, starał się zapalać świecę, aby tym, co za nim pójdą, widniej było. Odczuł to i zrozumieł jego młodsi bracia, Aleksander i Józef, spadkobiercy wydanictwa Dz. dla Wszystkich. Mieli oni również w międzyczasie sposobność przyrzeczenia się owocom, jakkolwiek skromnej dotychczas działalności Fundacji Kościuszkowskiej. Postanowili oni uczcić s. p. Franciszka Ruskiewicza pomnikiem żywym, takim, który ryby najgodniej uwiecznił w pamięci Wychodźstwa i Macierzy — i młodzieży — czynną i uczynną, chociaż cichą pracę ich starszego brata.

Niezależnie od tego, co będą mogli uczynić później, na rok szkolny 1933-34 ofiarowali oni Fundacji Kościuszkowskiej \$800 na jedno stypendjum Im. Franciszka Ruskiewicza. Jest to kwota równająca się rocznemu dochodowi od \$10,000 w 8 procentowych bondach polskich a od \$20,000 ulokowanych w bankach.

Wobec żywiołowej wprost tendencji do wyjazdu na studia do Polski ze strony młodzieży tutejszej, wobec konieczności rozciągania banknotu nawet dolarowego do możliwie największych proporcji... Fundacja rozdzieliła te sumy \$800 na dwa stypendja. Jedno, w sumie \$300, udzielił p. Clark („Klarkówna”), która po dwuletnich studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim pragnie powrócić do Krakowa i kontynuować swą pracę polonistyczną celem zdobycia najwyższego stopnia naukowego, doktora filozofii. Panna Clark, z Water-town, N. Y., podczas wakacji letnich pracuje i zaoszczędziła so-

bie na kartę okretową. Wobec zawartych już znajomości oraz kontraktów w Krakowie, — za \$300 potrafi się utrzymać. Drugie stypendjum, w sumie \$500, będzie udzielone studentowi lub studentce, polskiego pochodzenia, z Buffalo. W razie, gdyby się nie znalazł kandydat z odpowiednimi kwalifikacjami ze względu na spóźnioną już porę roku, suma ta będzie podzielona na kilka mniejszych stypendjów na letni kurs o Kulturze Polskiej w Warszawie, w roku przyszłym.

Wprawdzie wielu już wyraziło swoją dobrą i nieprzymuszoną wolę, odnośnie stosownej „pamięci” o fundacji, ale dotychczas jest to pierwszy, indywidualny czyn.

Wychodźstwo nasze społeczeństwo się.

Idea żywych pomników zaczyna przenikać naszą zbiorczą i indywidualną świadomość. Pamięci Franciszka Ruskiewicza, cześć!

A odpowiednie uznanie jego braciom.

Stefan P. Mierza, Dyr. wyk. Fundacji Kościuszkowskiej, 149 E. 67 St., N.Y.C.


Do Polskiego Legionu Weteranów Amer.

Zarząd Centralny Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, wzywa niniejszym Kwatery Stanu Illinois Korpusy Trębacz i Dobosz oraz Posterunki w Chicago i okolicy do wzięcia pełnego udziału, ze sztafardami w mundurach lub czapkach organizacji we wielkim obchodzie dwóch wiekopomych rocznic, który odbędzie się w parku Humboldt, w niedzielę, 20go sierpnia. Dwie te rocznice „Odsiecz Wiednia i Zwycięstwo nad Wisłą”, znowu przypomną światu, że Polska teraz jak i dawniej pełni swe postannictwo dziejów. Zbiórka o godzinie 12:45 po południu, przed domem Zjednoczenia. — Sześciogoty wymarszu będą ogłoszone w pismach przez kwatery stanową. Cześć!

Mieczysław Głód, komendant nac. J. W. Zdebski, wice-kom. S. Gnaster, adj. gen. A. Zająmski, sekr. fin.; J. A. Stanek, skarb.; A. M. Pallasch, Rzecznik; Dr. L. Tabeński, lekarz nac.; S. J. Kowalewski, kapelan. Dyrektorzy, Rusnak, Korczak, Tadey, Pasikowski, Ulicki, Suski.

Klienci biur zapomogowych powiatu Cook, otrzymali około \$23,640 w gotówkę, przez zaciągnięcie pożyczek na polisy asekuracyjne w miesiącu czerwcu, dzięki poradom, jakie im chętnie udzielał w biurach, o czym prasie donosi Wilfred S. Reynolds, sekretarz wykonawczy komisji Illinois Emergency Relief Commission. „Dzięki pomocy, udzielanej przez doradców obeznanych ze sprawami asekuracyjnymi, — wiele rodzin, które zmuszone byłyby szukać pomocy w biurach powiatowych, stają się

NAJLEPSZE WEDLINY

Kielbasy Warszawskie, Krakowskie Serdelowe, Serdelki, Parówki Paszteczone, — różne Salcesony, Kisiel Kaszane, Podgarlane, Szynki własnego wyrobu — dostaniecie w JEDNYM SKŁADZIE JANA MALINOWSKIEGO 1516 W. Division przy Dickson Telefon Armitage 7709

POSSIBLE EFFECTS ON THE YOUNGER GENERATION


CHEVROLET

przoduje na polu tanich maszyn
największą ilością sprzedaży
w swej historii

CHEVROLET, AMERICA'S NUMBER 1 CAR—47.99%* of all low-priced cars sold

NUMBER 2 CAR—26.74%*

NUMBER 3 CAR—19.21%*

ALL OTHERS 6.06%*

*Oparte na ostatnich zestawieniach, zebranych z rejestracji defalcenych sprzedaży przez R. L. Polk & Company (ze wszystkich Stanów za cały pięć miesięcy). Od dnia pierwszego stycznia, Chevrolet sprzedał więcej niż 370,000 samochodów osobowych i ciężarowych.

Ogół jest już przyzwyczajony spodziewać się od Chevroleta przewoźniczą światu w sprzedaży samochodów. Ale w tym roku Chevrolet dokonał nawet więcej. Według najnowszych zestawień, Chevrolet sam sprzedał w tym roku niemal tyle aut, ile sprzedał, razem z innymi, wszyscy inni z pośród tanio cenionych!

Gdy jakie auto wysunie się naprzód tak znacznie, nie może być żadnej kwestii co do tego, że musi być pod każdym względem lepszym kupnem. To właśnie Chevrolet wam oferuje. Nadwozie „Fisher’a” z nowym systemem wentylacyjnym i najświeższą a zarazem najciekawszą konstrukcją w obecnych czasach — z solidnej stali opartej na silnej ramie z twardego drzewa. * Sześciocyfrowy silnik z wentylem w głowicy, nieczyszczony pod względem

dem oszczędności działania... zrównoważony na miękkiej osadzie, ażeby zapobiec drganiu... szybki i wytrzymały — pod każdym względem najlepszy silnik wśród tanich samochodów.

Ponadto posiada Synchro-Mesh z cicho działającą przekładnią na drugą szybkość, Starterator, uproszczone Free Wheeling, Octane Selector, długie, równoległe osadzone sprężyny — więcej ulepszeń, niż mamy miejsca na ich opisanie. A ceny Chevrolet są tak niskie jak \$445. Nie wahajcie się — kupcie od tego, który przoduje. Kupcie samochód, który jest uznany za trwały i polegania godny przez więcej ludzi, niż jakikolwiek inny samochód.

CHEVROLET MOTOR CO., DETROIT, MICH.

Wszystkie ceny f. o. b. Flint, Mich. Specjalne dodatki extra. Niskie ceny z dostawą i dogodne G. M. A. C. warunki.



A GENERAL MOTORS VALUE

SOUTH	NORTH—Continued	NORTH—Continued	WEST—Continued
ASHLAND AVE. MOTOR SALES, 5436-42 S. Ashland Ave.	RIDGEWAY MOTOR SALES, 12323 Broadway Ave., Harvey, Ill.	NELSON CHEVROLET SALES, INC., 2849 N. Clark St.	KOLSETH-REID CHEVROLET CO., 5400 W. Chicago Ave.
CALBY BROTHERS, 10224-30 S. Michigan	YOUNG & HOFFMAN CHEVROLET CO., 9220-24 S. Ashland Ave.	NICKEY CHEVROLET SALES, INC., 5010 Irving Park Blvd.	CLAYTON-DEAN CHEVROLET CO., 2500 Washington Blvd.
WITTE MOTOR SALES, 12742 S. Western Ave.	ORME CHEVROLET CO., 5200 Lake Park Ave.	MILLER CHEVROLET SALES, 1810 Irving Park Blvd.	ROOSEVELT MOTOR SALES, 3888 Roosevelt Road
GARFIELD CHEVROLET CO., 64 E. Garfield Blvd.	CLARK-BULETT CHEVROLET CO., 1400 N. Clark St.	CLARK-MAPLE CHEVROLET CO., INC., 1030 N. Clark St.	OGDEN AVENUE MOTORS, INC., 6829-41 Ogden Ave.
MEANUS MOTOR SALES, 754 S. Halsted St.	Z. & E. CHEVROLET SALES, 3512 Archer Ave.	G. W. ZANDER MOTOR SALES, 4830 Broadway	DES PLAINES VALLEY MOTORS, Lemont, Ill.
NIEBURGER CHEVROLET CO., 7744 Stony Island Ave.	KICKERT BROS., 15233 Broadway Ave., Harvey, Ill.	EGAN CHEVROLET SALES, INC., 5145-47 Milwaukee Ave.	MOINERNEY MOTOR CO., 2715 N. Cicero Ave.
A. J. OOSTERBECK MOTOR CO., INC., 8022 Commercial Ave.	NORTH SHORE CHEVROLET SALES, INC., 611 Main St., Wilmette, Ill.	GORDON MOTOR SALES, 4530 Broadway	WEST AUTO SALES, INC., 2400 Ogden Ave.
SHEETS CHEVROLET SALES, 6222 Cottage Grove Ave.	WESCOTT MOTORS, INC., 1245 Chicago Ave., Evanston	EMICH MOTORS CORP., 6501 N. Western Ave.	DRIE MOTOR SALES, 6330 Roosevelt Road, Berwyn, Ill.
MICHIGAN AVE. CHEVROLET CO., 2234 S. Michigan Ave.	ALBANY PARK MOTOR SALES, 3100 Lawrence Ave.	WILGTEN MOTOR SALES, 804 Lincoln Ave. — Niles Center, Ill.	412 Burlington, La Grange, Ill.
SUPERIOR MOTOR SALES CO., 6043 S. Halsted St.	DES PLAINES MOTOR SALES, INC., Des Plaines, Ill.		MID-CITY CHEVROLET CO., 1147-59 W. Jackson Blvd.
SEIP CHEVROLET SALES, 3022 Commercial Ave.	KUSHLER CHEVROLET SALES, INC., 2504 Milwaukee Ave.		HAMMEL CHEVROLET CO., 7229-35 W. Grand Ave.
VANDERPOEG & RIEFELD, 3027 Broadway	MILWAUKEE AVE. MOTOR SALES, 2504 Milwaukee Ave.		LEWIS AUTO SALES, INC., 2400 Ogden Ave.
KANSAN CHEVROLET CO., Chicago Heights, Ill.			BERGL CHEVROLET SALES, 3340 W. 22nd St., Cicero, Ill.

Stała Wystawa Chevrolet Automobili Ciężarowych i Wasagów pnr. 933 W. Washington Blvd.

Biura Zapomogowe Spieszą z Pomocą.

Starają się Dla Klientów o Gotówkę Za Polisy Asekuracyjne.

Klienci biur zapomogowych powiatu Cook, otrzymali około \$23,640 w gotówkę, przez zaciągnięcie pożyczek na polisy asekuracyjne w miesiącu czerwcu, dzięki poradom, jakie im chętnie udzielał w biurach, o czym prasie donosi Wilfred S. Reynolds, sekretarz wykonawczy komisji Illinois Emergency Relief Commission. „Dzięki pomocy, udzielanej przez doradców obeznanych ze sprawami asekuracyjnymi, — wiele rodzin, które zmuszone byłyby szukać pomocy w biurach powiatowych, stają się

przy pomocy tych doradców finansowo na tyle „bogaci”, że za utrzymanie swoje płacić mogą.” mówił p. Reynolds. „Wielu ma polisy asekuracyjne, za które każdego czasu mogą otrzymać gotówkę, a o tem nie wiedzą; — są polisy dające prawo właścicielowi zaciągnięcia pożyczki w spółce asekuracyjnej. W tem wszystkim radami służyć im ci doradcy.

Dla 1,122 rodzin, biuro asekuracyjne „Insurance Adjustment Bureau,” organizacja utrzymywana przez trzy wielkie spółki asekuracyjne, zajmujące się właśnie sprawami, o których powyżej podajemy. — Biuro to przy pomocy biur zapomogowych i agencji dobroczynnych, zamienia polisy tak, że nie tylko właściciel otrzymuje ubezpieczenie na dalszy okres czasu, ale w dodatku wypłaconą mu jest gotówka, którą może potem użyć na własne potrzeby. W miesiącu czerwcu, przy pomocy tegoż biura i biur zapomogowych, skolektowano \$12,108.80 dla aplikantów.

Jest wielu takich, których polisy asekuracyjne są zbyt wysokie i mogą bez poniesienia krzywdy sumy te zredukować. Tym radzą to zrobić, a takich wypadków w miesiącu czerwcu było 44, na ogólną sumę \$3,395.36.

Reklama jest podstawą licznych przedsiębiorstw amerykańskich, więc i przemysłowiec polski dobrze zrobi jeżeli stale reklamować będzie swój interes w „DZIENNIKU CHICAGOSKIM”.

RZECZY CIEKAWY I UCIESZNE.

Szczytu doskonałości politykierskiej osiąga ten, kto zdola wydobyc groźz bogactwa i zyskać głos biadaka, pod pozorem bronięcia jednego przed drugim.

P. Andrzejowi Carnegieu zachciało się raz autografu sławnego profesora Haackla, o który poprosił przez młodzieńca udającego się na uniwersytet w Jenie. Wkrótce potem otrzymał pismo następującej treści: „Ernest Haackel z wdzięcznością potwierdza odbiór doskonałego mikroskopu od p. Carnegiego, dla swego biologicznego laboratorium.” Pan Carnegie, podziwiając spryt profesora, dał polecenie, ażeby mikroskop wysłano.

Pewnego razu w miasteczku Kalifornii urządzono kontest — kto zdola najlepiej naśladować Charliego Chaplina? Do-

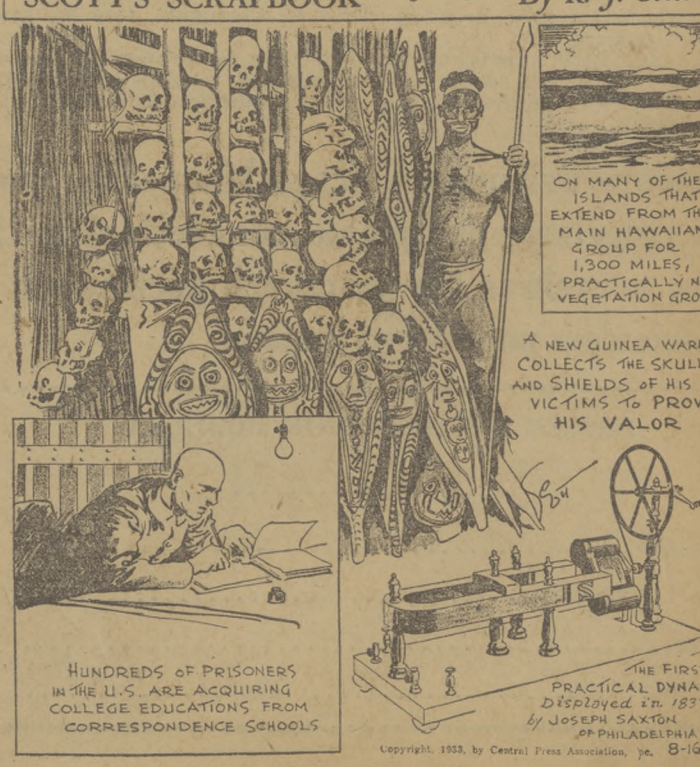
wiedziawszy się o tem samem C. Chaplin wziął też udział w kontesie i zdobył drugą nagrodę.

Najwięcej złota obecnie wydobywa się w Południowej Afryce a następnie w Kanadzie. W roku 1932 wyprodukowano w Kanadzie złota wartości \$63,000,000, z czego za \$47,000,000 przypadało na prowincję Ontario.

Zeby długo żyć trzeba by było urodzić się z rodzicami, którzy długo żyli, oprócz: oddychania zdrowym powietrzem, przyjmowania dostatecznego i odpowiedniego pokarmu i odporności chorobom, co nie nabywa się przez uciekanie, tylko przez zwalczanie drobno-ustrojów, szkodliwych naszemu organizmowi, skoro się dostaną do ciała naszego poprzez skórę lub błonę śluzową.

SCOTT'S SCRAPBOOK

By R. J. Scott





ZNIKŁO "B.O."—Towarzysze na życie

CHYBA JESZCZE NIE KONIEC? CO TO SZKODZI JANECKO, BĘDZIEMY RAZEM TANCZYĆ PRZECIŃ CAŁE ŻYCIE

NIE ODWAŻYŁAM SIĘ NARAZIĆ NA "B.O.", TAK MNIE TO RAZU UINNYCH

JA TAKŻE UŻYŁAM ZAWSZE LIFEBOUY, POPRAWIŁO MI NADZWYŻAJ NIE CIERE

NIE można potępić innych za "B.O." — o ile się samemu nie zabezpieczy. Kąpiel z Lifebuoy jest dobrem przyczynieniem. Tak odwieść w te lepsze upalne dni. Po kąpeli z Lifebuoy czujesz się 8-W-1-E-2-Y-M... O-C-H-E-O-D-E-Z-N-Y-M... bo jego obfite pienienie się mydliny przyniesiemy i oczyściły porę. Jest się tak kradnąco czystym — bez śladu "B.O." (wół ciasta)!

Cera robi się świeża

Lifebuoy oczyszcza też do głębi porę twarzy. Brud, nagromadzone nieczystości, nadmierne tłuszczu znikają. Skóra staje się jasna, świeża. Używając nader tego bezpiecznego, łatwego sposobu — i uzyskując zdrową cerę którą Wam przyszedłaby znikająca zdrowotna woń Lifebuoy! Przyjmijcie Lifebuoy za swoje mydło do twarzy, rąk i kąpieli.

W chwili obecnej wszyscy powinni popierać Prezydenta

"We do our part"

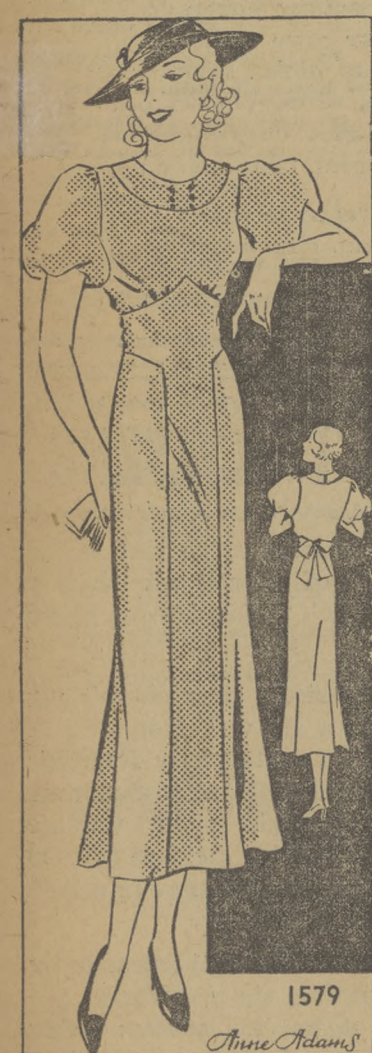
Piknik Polek Demokratów na Stan Illinois.

W niedzielę, dnia 27-go sierpnia, odbędzie się pierwszy piknik Organizacji Demokratycznej Pań Polskich na stan Illinois. Polonia chicagowska, będzie miała sposobność uobaczyć się jak może nigdy dotąd.

Komitet wybrał na wycieczkę piękne miejsce „Avenue

Inn Grove", w Niles, Illinois, znajdujące się kilka bloków na północ od linii tramwajowej Milwaukee ave. Dojechać można z wszystkich stron miasta przesiadając się na tramwaje Milwaukee-Devon, jadąc do końca linii, stąd pieszko do ogrodu.

Prosimy naszych iaskawych Czytelników i Czytelniczki, aby przy kupnie towarów oznajmiały, że czytali ogłoszenie w „Dzienniku Chicagoskim."



KAŻDA PANIENKA LUBI NADZWYŻAJ MODNY FASON.

Anne Adams Modelko 1579.

Zamówić można tylko w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 36 potrzeba 4 3/4 jarda 39 calowej materii i 5 1/2 jarda 35 calowej kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNASTO CENTÓW (15c) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres, numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MOD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNASTO CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

Wszelkie w Dzienniku Chicagoskim podane modelka rozsyłamy na żądanie za nadesłaniem 15 centów w srebrze lub znaczkach pocztowych i wypełnieniem poniższego kuponu.

PROSZĘ O NADESLANIE MODELKA

Nr.....

Wielkość.....
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto..... Stan.....

Obiad Na Jutro.

Zupa z marchwi i kartofli.
Zapiekana potrawka z jagnięciny.
Kartofle duszone.
Legumina z ryżu.
Kawa i ciasta.

Zupa z marchwi i kartofli.
Cztery średniej wielkości marchewki, oraz cztery kartofle oczyścić i pokrajać w cienkie plasterki, a następnie zalać tylko tyle wody, aby kartofle i marchewkę pokryła i gotować. Gdy miękkie, dodać pajnt miodu, łyżkę masła, do smaku soli i pieprzu mielonego, jeszcze raz zagotować i przed nalewaniem zupy na talerze, na każdy dać odrobinę drobnutko usiekanej zielonej pietruszki.

Zapiekana potrawka z jagnięciny.
Pieczeń jagnięcia, pozostałość z poprzedniego dnia, pokrajana w kostki, sześć plasterków wędzonki, sześć małych cebul, pokrajanych w plasterki, trzy łyżki maki, trzy filiżanki gorącej wody, dwie łyżeczki soli, odrobina pieprzu mielonego, trzy średniej wielkości marchewki, pokrajane w plasterki, sześć kartofli.

Wędzonkę pokrajać w kostkę i gdy już krusza, wyjąć z rondelka, a w pozostałym tłuszczu usmażyć cebulki, poczem je wyjąć, zaś na ich miejsce włożyć do tego samego tłuszczu pokrajane mięso, umaczając przedtem w mące. Dodać resztę maki, zalać wodą i mieszać na ogniu, aż się utworzy gęsty, równomierny sos. Wtedy włożyć do naczynia do pieczenia, dodać resztę wymienionych tu przypraw i wstawić na półtorej godziny do pieca, w temperaturę 350 stopni. Tymczasem osobno ugotować kartofle, uduścić je, wyłożyć na wierzchu potrawki i wstawić jeszcze raz do pieca, aż się kartofle po wierzchu dobrze przypieką. Porcja taka wystarczy na sześć osób.

Legumina z ryżu.

Potrzbna ilość ryżu (liczy się dwie uncje na osobę), uduścić do miękka, biorąc na filiżankę ryżu 2 1/2 filiżanki mleka z wodą, soli i cukru do smaku. Osobno utrzeć 1 łyżkę masta z dwoma żółtkami i 2 łyżkami cukru. Wymieszać to z ryżem, dodając 1 łyżkę zmieszanych migdałów, 1 łyżkę skórki pomarańczowej drobno pokrajanej, w końcu pianę z pozostałych białek. W braku skórki pomarańczowej można dodać osuszonej konfitury. Wierzch zdobi się czepkiem, z piany ubitej z cukrem. Upiec w gorącym piecu, podawać ciepłą. Osobno w sosie serce podaje się sok z konfitur.

Popierajcie Tych Którzy Się Ogłaszają w „Dzienniku Chicagoskim"

Kobieta Superintendentką Wielkich Projektów Konstrakcyjnych.

Jest ona sekretarką mayor Funka w Spokane. — Mayor twierdzi, że jest ona najodpowiedniejszą osobą na to odpowiedzialne stanowisko.

Spokane. — Wielką sensację w mieście wywołała wiadomość, że na czele wielkich projektów konstrukcyjnych stać będzie kobieta. Te roboty budowlane obejmują — most kosztem \$1,000,000, budowa zakładów kanalizacyjnych kosztem \$3,000,000 i inne konstrukcje ogółem na sumę \$6,000,000.

Panna Florencia Hines jest właśnie tą wyróżnioną energiczną kobietą, która niedawno jeszcze zajmowała skromne stanowisko stenografistki. Jest ona sekretarką mayor Leonarda Funka. Gdy przyszła sprawa wyboru superintendenta Robotów Publicznych mayor wybrał pannę Hines z wielkiej liczby aplikantów, pomijając nawet takich, którzy mają wielkie lata doświadczenia.

CZEM JEST MATKA.

Dziwny bardzo jest fakt, że kobiety, matki, twórczynie i wychowawczynie społeczeństwa tak skromne zajmują miejsce w dziejach świata i tak rzadko bywają wspomniane w życiorysach wielkich ludzi. — Świat widzi jedynie szczęśliwych — sławnych, bohaterów synów; matka jest szezeblem drobiny, po której syn wnosi się na wyżyny.

„Wszystko czem jest i czem mam nadzieję zostać w przyszłości — mawiał Lincoln, gdy został prezydentem Stanów Zjednoczonych — zawdzięczać mojej anielskiej matce".

„Jestem dziełem mojej matki — powiedział niedawno Thomas Edison — była ona tak wytrwała, tak szczerze pewna mojej wartości, czułem że mam dla kogo żyć — i że zawięść tego kogoś byłoby niegodziwością".

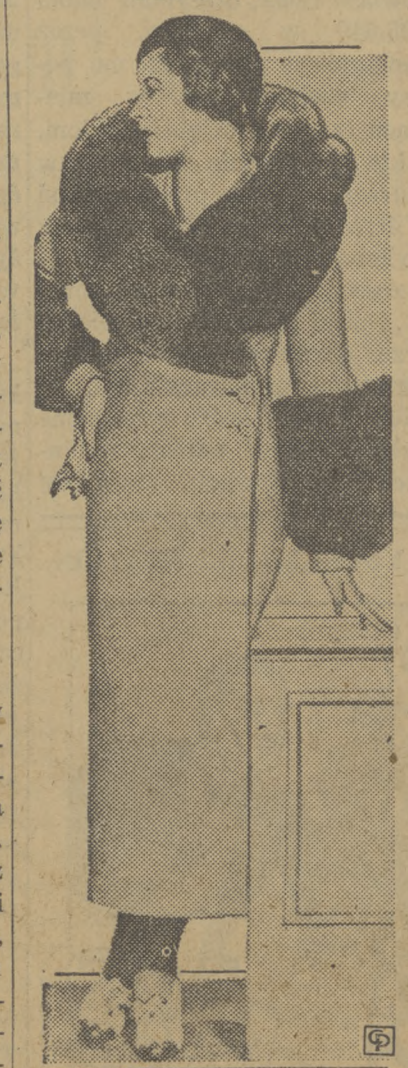
„Wszystko czegokolwiek w życiu dokonałem, — oświadczył jeden z dzielnych misjonarzy — zawdzięczać mojej matce".

„Dla człowieka, który miał dobrą matkę, — mówił Jan Paweł Richie — wszystkie kobiety przez pamięć na nią są święte".

„Pocałunek mojej matki uczynił mnie artystą", — oto słowa słynnego malarza angielskiego Benjamin West'a.

Trejk jest to rodzaj obuwia złożonego tylko z podeszew, przytwierdzonych do nóg rzemieniami.

Wysmakłe Linje Modne.



Wzręca woda jest bardzo użyteczna w wyplępieniu mrowich gniazd około domu. Jest to jedyny i najskuteczniejszy sposób tępienia mrowek, mówi pewna gospodyni.

SEZ YOU Answers

1. True. 2. False. Skin. 3. False. Female professional dancer. 4. False. Cotton cloth. 5. True. 6. True. 7. True. 8. False. 51,998 square miles. 9. False. 3 1/2 gallons. 10. True.

Pułkownik McAdams Ustąpi.

Pułkownik Jan P. McAdams, starszy instruktor 33-ej dywizji Gwardji Narodowej stanu Illinois, dnia 30-go września ustąpi, i obejmie komendę nad 66-ym oddziałem piechoty w Fort George G. Meade, Maryland, według rozkazu Departamentu Wojny w Washingtonie, jaki to rozkaz otrzymał generał major Franciszek Parker, komendant 6-go korpusu wojsk Stanów Zjednoczonych.

Pułkownik McAdams przyjechał do Chicago jako starszy instruktor gwardji dnia 5-go stycznia, 1929 r., a był wtenczas podpułkownikiem. — Pułkownikiem zamianowano go we wrześniu, 1932 roku. Jako szeregowiec w 4-ym pułku piechoty w Kentucky, rozpoczął on służbę w armji Wujas Samy. — Podporucznikiem piechoty został w roku 1901, a kapitanem krótko przed wstąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny światowej. W czasie tej wojny dosłużył się rangi pułkownika i zdobył medal za zasługi. Był deputowanym szefa sztabu S. O. O., w Tours, we Francji.

Revolucja Skończona; Kuba Wygląda Pomocy od Ameryki.

Tłum ciągle poluje na członków tajnej policji.

Hawana, Kuba, 16 sierpnia. — Po orgji zabójstw i grabieży, jaka towarzyszyła obaleniu rządu Gerarda Machado, Kuba wraca szybko do normalnego stanu. Ulewny deszcz spłukał wczoraj z chodników ostatnie ślady rozlewu krwi w sobotę i niedzielę. Niemniej jednak, zaczęci rewolucjoniści nie przestają trącić członków „La Porra", kubańskich „czerezywczajki" i ośmiu ludzi zostało wczoraj zgadzonych przez wrogów starego reżymu.

W międzyczasie, nowy rząd, z tymczasowym prezydentem Cespedesem na czele, zakazuje rękawy do pracy, zdecydowany silnie przywrócić ład polityczny i ekonomiczny w kraju. W pracy tej, Kuba spodziewa się pomocy od Stanów Zjednoczonych, przedewszystkiem na polu ekonomicznym.

Pomiędzy głównymi kwestjami, na które Kuba położa nacisk w układach z ambasadorem amerykańskim Wellesem, będą:

- 1) Rewizja traktatu z 1901 r., który zobowiązuje obydwie kraje do wzajemnych ustępstw taryfowych.
- 2) Zabezpieczenie dla Kuby „prawowitego miejsca" na amerykańskim rynku cukrowym.
- 3) Ponowne sfinansowanie \$160,000,000 kubańskiego długu zagranicznego, odziedziczonego po administracji Machado.

Z INDIANA.

W następujących miejscach można kupić Dziennik Chicagoski:

GARY, IND.
Broadway Pharmacy,
1630 Broadway.
EAST CHICAGO, IND.:
Joseph Krzywiński,
4901 Baring Ave.
Jacob Jakubczak,
4801 Wegg Ave.
S. Kubiński,
4907 Magoun Ave.
Peter Wysłoki,
1113 — 150-ta ulica.
Jan Sumara,
602 — 151-sza ulica.
Kotzan Drug Store,
4859 Alexander Ave.
WHITING, IND.:
Tony Kryszniński,
2043 Indianapolis Blvd.
Tony Guzek,
2128 Indianapolis Blvd.
Anthony Kamiński,
1405 — 121-sza ulica.
Jan Tuszkowski,
2356 Schrage Ave.
Dybel's Groceria,
2474 White Oak Ave.
INDIANA HARBOR, IND.
Edmund Sudziński,
3833 Main ulica.
Jan Mytych,
3833 Evergreen ulica.
Minczuk,
3937 Butternt ul.
Josephine Bankowska,
3808 Main ulica.
Kromels Drug Store,
3902 Deodar ulica.
Public Drug Store,
3738 Main ulica.
HAMMOND, IND.
Hammond News Agency,
424 Plumer Ave.

Z żebrakami.

— Macie dziadku dwadzieścia groszy, ale nie przepicie ich zaraz w tym szynku na rogu. Dziad! — Ale proszę dobrodzieja, ja mam koło domu daleko porządniejszą knajpę, to pocóż zachodziłbym tutaj?

LEKARZE POLSCY

DR. BRONISŁAW J. MIX
Lekarz, Chirurg i Akuszer

Biuro i Mieszkanie:
1433 N. ASHLAND AVENUE
Godz.: 1-2 po poł. 7:30-9 wiecz.
Tel. Brunswick 2422

Telefon Rezydencji: Lavndale 3710.
DR. L. M. CZAJA
Godziny: 1-3 po poł. Wioscerem tylko we wtorek i czwartki od 7 do 8.
WICKER PARK MEDICAL BUILDING

Telefon Biura: Brunswick 2770.
Leczenie 21 m a 6 oraz Choroby Kości i Stawów
1530 N. Damen Ave. (Rokby ul.)
przez środy wieczór.

DR. ŻURAWSKI
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCNIE I MOCZO-PŁCICOWE.
WADY CERY I SKÓRY.

1200 N. ASHLAND AVE.
Od 12tej do 2giej i od 6tej do 8mej
przez środy wieczór.

DR. L. P. KOZAKIEWICZ
Specjalność Chorób Kobiecych i Dzieci
Rez. 2201 Cortez Ul.—Brunswick 2532
1530 N. DAMEN AVENUE
Wicker Pl. Medical Budynek
Telefon BRUNSWICK 2769-2770
Godz. 11 do 12-3 do 4-7 do 8 wiecz.

DR. F. WOJNIAK
SPECJALISTA CHOROBY
Oczu, Uszu, Nosa i Gardła
4649 S. ASHLAND AVE.
GODZINY:
11-1 6-8 w wyjątkim środy.
Telefon Boulevard 3999—Tel. Res. HEMLICK 2787

DR. T. M. LARKOWSKI
Lekarz, Chirurg i Akuszer
Ofis i Rez. 2000 N. Leavitt St.
Róg Armitage Ave.
Od 12:30 do 2 po południu, od 6:30 do 8 wieczór
Telefon BRUNSWICK 3456

Godziny ofisowe: Rezydencja
1 do 3 po poł. Rezydencja 5:30-8:30
dnia 7 do 8:30 Jeżeli niema odpowiedzi, oprócz wiadomości, telefonować środy.
DR. JAN F. TENCZAR
LEKARZ I CHIRURG
801 Milwaukee Ave. nar. Chicago Ave
Telefon Monroe 3050

Telefon ofisu: ARMITAGE 0286
DR. F. J. TENCZAR
LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER
OFIS:
986 Milwaukee Ave. 1530 N. Damen Av.
W Domu Zjed. Wicker Park
Godz.: 12-3 po poł. Medical Bldg.
1-7:30 wiecz. Tel. Brunsw. 2770
oprócz środy i niedzieli.
Godz. o 11 rano.
Tel. mieszkania BRUNSWICK 4376

DR. S. R. PIETROWICZ
SPECJALISTA I KONSULTOR CHOROBY WENYERNEJ I NERWOWYCH
Laboratorium i Ofis:
1200 N. Ashland Ave. nar. Division
Od 11 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
Tel. Armitage 1123.
Rez. 2730 Sheridan Rd. Evanston
Tel. Sheldrake 5285

Telefon Rezydencji: LAKE VIEW 5803
bractw Sm rano
DR. T. Z. KELEWSKI
SPECJALISTA W LECZENIU
CHOROBY KOBIECZYCH I CHIRURG
POKOJ:
1200 N. Ashland Ave. róg Division Ul.
Godz. Ofis: od 12 do 12 dniennie i od 1 do 3 wiecz. z wyjątkiem środy i niedzieli.
TELEFON ARMITAGE 0247.

DR. JÓZEF F. KONOPA
LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER
X-RAY
Predko i Skutecznie
Ofis: 1628 W. Division, naprzeciw N. Godziny: od 10 do 12 i od 2 do 4 i 8 do 9 wiecz. W niedziele rano od 10 do 12.
Telefon ARMITAGE 6145

DR. F. A. DULAK
Spec. Chorób Oczu, Uszu, Nosa i Gardła
Ofis: 1008 Milwaukee Ave.
Telefon Brunswick 0040.
North-West Tower Budynek 2 Piętro.
W pon. i piątek od 4-6 i od 7-9 wiecz.
We wtorki, czwartki i soboty od 1-5 po poł. i od 7-9 wieczorem.
W Ofisie w środę: W pon. środy i w soboty, od 12-2 po poł. Rez.: 345 Logan Blvd. — Tel. Belmont 5217.

DR. JAN P. WOJTALEWICZ Lekarz i Akuszer
Ofis: 1008 Milwaukee Ave. 10 piętro.
Godz. 1 do 3 po poł. i 7 do 8:30 wiecz. oprócz środy i niedzieli.
Tel. Ofisu. Arm. 2300—rez. Irving 3200

MEKSYK NIE PRZESTAJE SZYKANOWAĆ KATOLIKÓW.
Meksyk-miasto, 16 sierpnia. — Wszystkie nabożeństwa katolickie w stanie Queretaro zostały wczoraj zawieszone przez kler w rezultacie wykonywania nowego prawa, ograniczającego liczbę księży do jednego na każde 8,000 mieszkańców.

FARMER WYMORDOWAŁ CAŁĄ SWOJĄ RODZINĘ.
Cambell's Bay, Que., 16-go sierpnia. — Michael Bradley, lat 42, farmer, przyznał się do wymordowania całej swojej rodziny, złożonej z pięciu osób. — Wśród ofiar byli: ojciec, matka, wuj, siostra i brat mordercy. Zaprzany o motyw okropnego czynu, Bradley odpowiedział, że rodzina marnotrawiła pieniądze ulokowane przez niego na farmie.

COLUMBUS
1209-13 NOBLE STREET

SPECJALNOŚCI NA CZWARTEK

Cukier, funt (4 juty odbiorcy), 43c	Zielony groszek, wyborczy: duża nr 2 puska, 82c
Fanta, stanowiąc świeże, 132c	Penberry kawa, prawdziwa Durand, dawniej 28c funt, teraz 18c
Płatki kukurydzyne, 62c	MUSLIN.
Root Beer Extract, 10c	15c wartosci białony mus: 61m. jard 112c
Białe ryż, wyborczy, 42c	Damskie najczystszej jakości perkalowe domowe suknie, 77c
Ciastka, świeże, imbirowe, 10c	Meskie koszule do roboty, starannie szyte, modre 47c
Płatki mydlane, najczystsze, 9c	Garnie bawełniane koce, wielkość 70x90, warte 89c, 67c
Unedna kretek 2 paczki na jutro 9c	Damskie sztyfowane pończochy — czyste jedwabne, 50c warte, teraz 33c
Mustarda, Heinz, etc., 5c	Materia na rękawiki, gruba, czysto białina, 12c warte, teraz 72c
Herbata, melona albo czarna, 3/4 funtowa paczka 9c	Papier toaletowy, 4 rolki za 19c
Mydło do prania, Big Ben, 1 funtowy kawałek 4c	DEPARTAMENT TRZEWIKÓW.
Mak, Ceresota 5 funtowy albo Pillsbury, worek 21c	Damskie karpetowe pantofle, ozdobne aksamiłowe, z twarzą skórzaną podszewą i gumowymi obcasami 89c
Pork and Beans, 52c	Chłopiec i dziewczynca „rubber bottoms", najlepsze 75c warte — we wszystkich wielkościach para za 49c
Libby's, 11c	Białe kanewkowe pantofelki dla kobiet i panien, para 25c
Rosedale Catsup, Libby's, duża 16c butelka 82c	
Kiszonka kapusta, najwięk-sza paczka 82c	
Proszek do prania, Light-house, 15c duża paczka 92c	

THE TUTTS By Crawford Young

CLARA BUD DAD MOM JUBBY GRACIE-SKOKS

THERE HAVE BEEN SO MANY BURGLARS AROUND LATELY THAT DAD HAS GOT SO HE KIDS WITH THEM.

LISTEN — COULD YOU COME A LITTLE LATER? WE'RE NOT ASLEEP YET!

Copyright, 1933, by Central Press Association, Inc.

Rząd Ogłosił Tymczasową Umowę Dla Prasy.

Określa Godziny Pracy i Minimum Płac.

Washington, 16-go sierpnia. — Administrator przemysłowy Johnson zatwierdził wczoraj przedstawione przez Stow. Wydawców Amerykańskich tymczasowe cedy, plac i godzin pracy, pozwalające piśmnom codziennym uzyskać bezwzględnie „niebieskie orły”, emblema NRA pod ogólną umową przemysłową Prezydenta Roosevelta.

Johnson zostawił do przysiężnego zatwierdzenia kilka spornych kwestyj, między innymi zawarowanie sobie przez wydawców konstytucyjnego prawa wolności prasy i zajęcie przez nich stanowisko, że mogą się układać z pracownikami bez mieszania się obcych organizacji.

Zastrzeżenia tymczasowej umowy przewidują: „Żadne osoby poniżej lat 16 nie będą zatrudniane, wyjąwszy przy sprzedaży gazet, podczas ustanowionych obecnie godzin, które nie kolidują z godzinami szkolnymi, jednak osoby w latach od 14 do 16 mogą być zatrudniane do trzech godzin dziennie pomiędzy godziną 7mą rano i 7mą wieczór.

„40-godzinny tydzień pracy dla pracowników biurowych (wyjąwszy pozabiurowych sprzedawczy, agentów, woźniców i agentów cyrkulacyjnych), pod warunkiem, że wyłączenia inne, niż sprzedawczy pozabiurowych, nie przekroczy 10 procent ogólnej liczby zatrudnionych.

„40-godzinny tydzień dla robotników mechanicznych lub rzemieślników, z maksymalnym tygodniem 44 godzin przez którekolwiek 6 tygodni w jakimkolwiek okresie 6-miesięcznym, pod warunkiem, że nikt nie pracuje dłużej niż 8 godzin dziennie.

„Minimum plac dla pracowników biurowych \$15 tygodniowo w miastach; z zastrzeżeniem, że żaden pracownik nie będzie dostawał mniej niż dotychczas, wyjąwszy, że do 5 procent ogólnej liczby zatrudnionych mogą być klasyfikowani jako praktykantów i płaceni nie mniej jak 70 procent skali. „Minimum plac dla robotników mechanicznych lub rzemieślników, wyjąwszy przy praktykantach, 40 centów na godzinę, a w żadnym wypadku nie mniej jak 30 centów na godzinę, albo placu tygodniowa równa placowi 1-go lipca, 1933.

„Maksymum godzin nie stosuje się do pracowników profesjonalnych (włączając reporterów pobierających ponad \$35 tygodniowo, oraz do robotników zatrudnionych w specjalnych i nadzwyczajnych wypadkach, przy utrzymaniu i naprawkach, gdzie restrykcja godzin zmniejszałaby produkcję, pod warunkiem, że w takich wypadkach specjalnych placu będzie wyższe co najmniej o jedną trzecią za godzinę pod nadmaksymum. „Godziny i place pod kontraktami zawartymi do 1 lipca, 1933, które nie mogą być zmienione, jak tylko za wzajemną zgodą, są wyłączone.”

Rossetter Zamianował Chicagorską Radę Obudowy Kraju.

W Skład Rady Wchodzi 27 Członków. Dziś Pierwsze Zebranie.

George W. Rossetter, zamianowany przez Prezydenta Roosevelta kierownikiem akcji N. R. A. na Chicago, zamianował wczoraj 27 członków do Chicagowskiej Rady Odbudowy Kraju. W skład Rady wchodzi wybitni obywatele, reprezentujący organizacje społeczne, handlowe, przemysłowe, polityczne i t. d.

Członkowie Rady zbiorą się dzisiaj w hotelu La Salle na pierwsze zebranie, na którym opracowany będzie program akcji, mającej na celu wprowadzenie poleceń Prez. Roosevelta w życie. Program Rady Chicagowskiej będzie wkrótce opublikowany.

Chicagowska Rada Odbudowy po opracowaniu programu dla miasta, odbędzie następnie zebranie ze stanową Radą Odbudowy, zamianowaną przez gubernatora aby opracować wspólny program dla stanu Illinois. Kierownik akcji N. R. A. w Chicago, p. Rossetter, oświadczył wczoraj, że postuluje N. R. A. Prez. Roosevelta, będą wprowadzone w życie, — bez

względu na zapatrywania i opinie poszczególnych jednostek. Członkowie Rady wiedzą o tem, że wielu przemysłowców i fabrykantów wywiesiło flagi z orłem niebieskim, lecz program N. R. A. nie wprowadzają w życie. Takich „oszukańców” będzie się ścigać i demaskować publicznie, aż cały program będzie wprowadzony w życie i wszyscy się do niego zastosują.

Nazwiska członków Chicagowskiej Rady Odbudowy Kraju są:

Bruce MacLeish, Mrs. Henry W. Hardy, William C. Beck, Henry G. Zander, jr., John McKinlay, Arnold Baer, John D. Black, George Bray, F. C. W. Parker, L. W. Beman, H. H. Swift, Wallace J. Stebbins, Walter W. Gregory, John Fitzpatrick, C. L. Rice, Mrs. Holland Flagler, N. B. Goss, Richard Hackett, H. P. Isham, Jessamine C. Hoagland, Frank R. Elliott, M. J. O'Brien, Peter B. Carey, Elmer Wieboldt, N. H. Fall, jr., B. J. Mullaney, John B. Reynolds.

DRUGGAN DOSTAŁ „APARTAMENT” W ATLANTA.

Atlanta, Ga., 16 sierpnia. — Terry Druggan, rakietier chicagowski, został wczoraj przeniesiony do tutejszego więzienia federalnego z Leavenworth gdzie czterech funkcjonariuszów więziennych, między nimi zastępca naczelnika, został odprawionych za udzielanie im niestwierdzonych przywilejów.

Wprost z pociągu, który stanął na ciemnej bocznicy, Druggan zabrano autem do więzienia, gdzie umieszczono go w jego nowym „apartamencie.”

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziadko nasz, **ANTONI WRÓBEL**, zmarł dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, przy 1340 Chapin ulica, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 1340 Chapin ulica, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

Józef Wróbel, żona: Franciszka, Władysław i Jan, synowie: Franciszek i Wiktor, siostry: Melania, wnuczka: Franciszek Jr., wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi J. L. Wiśniewski, 1111 Noble ul. Tel. Hro 322 0060. Proszę nie przysłać kwiatów.

FRANCISZEK SZELĄG Członek Tow. św. Jana Chrzciela Nr. 913 Z. P. R. K., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go sierpnia, 1933 roku, o godzinie 2-ej rano, przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16-go sierpnia, 1933, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 4527 S. Richmond ul., do kościoła Pięciu Braci Polaków i Mecceników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotnisko familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

Rozalia, żona: Jan, Józef i Henryk, synowie: Marianna i Anna, córki: Władysław Bielawski, Władysław Szymański, Zdzisław, Władysław, Józef, Michał, bracia: Józefa Słobodzka, pół-siostra: Marianna, Marianna i Helena, bratowie: Władysław i Władysław, wraz z całą rodziną. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16-go sierpnia, 1933, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 4527 S. Richmond ul., do kościoła Pięciu Braci Polaków i Mecceników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotnisko familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA dziewczyna do kursu na stanowisko pielęgniarki, z 1 albo 2 lat wyżej szkoły. Telefonować Oakland 2550.

POTRZEBNA doświadczona „shaper” i „buck shaper” operatora. Musi być robotnikiem pierwszej klasy. Milano Furniture Co., 3341 W. 47ma ul. 16

POTRZEBNA doświadczona operatorka na prasie sukniennej. 3021 N. Crawford ave.

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA 25 kobiet i dziewcząt do restauracji. Muszą mówić po angielsku i mieć doświadczenie, „steam table”, „pantry girl”, „bus and dining room” kelnerki, (długie i krótkie godziny). Praca domowa, mycie naczynek, mycie naczynek, „door-keepers” i „bus-boys”. Mrs. Rudkowski, 1062 W. Chicago ave. 16

POTRZEBNA do pomocy matce. Telefon Van Buren 6497. 16

POTRZEBNA detalicznych sprzedawczyń lub sprzedawców. Wzrost i „color”, tylko komisowe. Zgłaszać się Rosengren, 4609 Armitage ave. 21

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej pracy domowej. Zostać u nas, Graf, 1748 N. Lincoln ulica. 16

POTRZEBNA doświadczonych kelnerek. Majestic Annex Rooms. 4803 Armitage Ave. 16

POTRZEBNA S. M. S. „Avapapier machine” operatora. Doświadczona, tylko. Pharmacy Paper Box Co., 337 E. Illinois ulica, 6-te piętro. 17

POTRZEBNA chłopka do piekarni, takiego, który był pracował w piekarni, 5048 Lawrence Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do domowej pracy. 2206 Potomac Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej pracy domowej. Zostać u nas, 3108 N. Mason Ave. 16

POTRZEBNA doświadczona dziewczyna do oddzielnej pracy domowej. Zostać u nas, 1500 S. Kedvale Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. Musi mieszkać w okolicy. 5811 Diversey Ave. 16

POTRZEBNA doświadczona operatorka na Singer maszynie przy wózkach. Atlas Leather Case Co., 1523-28 Armitage Ave. 16

POTRZEBNA kobiety do domowej roboty. Zgłosić się 1831 Evergreen Avenue. 18

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, brat i dziadko nasz, **ANTONI WRÓBEL**, zmarł dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, przy 1340 Chapin ulica, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 1340 Chapin ulica, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

Józef Wróbel, żona: Franciszka, Władysław i Jan, synowie: Franciszek i Wiktor, siostry: Melania, wnuczka: Franciszek Jr., wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi J. L. Wiśniewski, 1111 Noble ul. Tel. Hro 322 0060. Proszę nie przysłać kwiatów.

FRANCISZEK SZELĄG Członek Tow. św. Jana Chrzciela Nr. 913 Z. P. R. K., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go sierpnia, 1933 roku, o godzinie 2-ej rano, przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16-go sierpnia, 1933, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 4527 S. Richmond ul., do kościoła Pięciu Braci Polaków i Mecceników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotnisko familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

Rozalia, żona: Jan, Józef i Henryk, synowie: Marianna i Anna, córki: Władysław Bielawski, Władysław Szymański, Zdzisław, Władysław, Józef, Michał, bracia: Józefa Słobodzka, pół-siostra: Marianna, Marianna i Helena, bratowie: Władysław i Władysław, wraz z całą rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16-go sierpnia, 1933, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby przy 4527 S. Richmond ul., do kościoła Pięciu Braci Polaków i Mecceników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotnisko familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w cziekim żalu pogrzeżeni.

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA dziewczyna do kursu na stanowisko pielęgniarki, z 1 albo 2 lat wyżej szkoły. Telefonować Oakland 2550.

POTRZEBNA doświadczona „shaper” i „buck shaper” operatora. Musi być robotnikiem pierwszej klasy. Milano Furniture Co., 3341 W. 47ma ul. 16

POTRZEBNA doświadczona operatorka na prasie sukniennej. 3021 N. Crawford ave.

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA 25 kobiet i dziewcząt do restauracji. Muszą mówić po angielsku i mieć doświadczenie, „steam table”, „pantry girl”, „bus and dining room” kelnerki, (długie i krótkie godziny). Praca domowa, mycie naczynek, mycie naczynek, „door-keepers” i „bus-boys”. Mrs. Rudkowski, 1062 W. Chicago ave. 16

POTRZEBNA do pomocy matce. Telefon Van Buren 6497. 16

POTRZEBNA detalicznych sprzedawczyń lub sprzedawców. Wzrost i „color”, tylko komisowe. Zgłaszać się Rosengren, 4609 Armitage ave. 21

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej pracy domowej. Zostać u nas, Graf, 1748 N. Lincoln ulica. 16

POTRZEBNA doświadczonych kelnerek. Majestic Annex Rooms. 4803 Armitage Ave. 16

POTRZEBNA S. M. S. „Avapapier machine” operatora. Doświadczona, tylko. Pharmacy Paper Box Co., 337 E. Illinois ulica, 6-te piętro. 17

POTRZEBNA chłopka do piekarni, takiego, który był pracował w piekarni, 5048 Lawrence Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do domowej pracy. 2206 Potomac Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej pracy domowej. Zostać u nas, 3108 N. Mason Ave. 16

POTRZEBNA doświadczona dziewczyna do oddzielnej pracy domowej. Zostać u nas, 1500 S. Kedvale Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. Musi mieszkać w okolicy. 5811 Diversey Ave. 16

POTRZEBNA doświadczona operatorka na Singer maszynie przy wózkach. Atlas Leather Case Co., 1523-28 Armitage Ave. 16

POTRZEBNA kobiety do domowej roboty. Zgłosić się 1831 Evergreen Avenue. 18

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty. 1500 N. Damen Ave. Telefon Humboldt 5568.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do domowej roboty i pomocy z dzieckiem. 3421 Roosevelt Rd. 16

POTRZEBNA dziewczyna pomiędzy 18 i 25 do domowej roboty, \$4 tygodniowo. Stała praca. Dobry dom. Telefon Albany 5567.

Drobne Ogłoszenia DO WYNAJECIA OSOBNIE, pokoje meblowane, do wynajęcia, można gotować, wanny, telefon do użytku, \$2 tygodniowo. — Osobne noc, 50c. 543 N. Ashland Ave. 17

4 POKOJE, nowoczesnie urządzone, jedyna sypialnia tylko, \$16 miesięcznie, 3124 W. Ohio ul. Nevada 6202. 17

2 POKOJOWE mieszkanie, z wetaudą, do wynajęcia. 2226 Colvin ul. 17

4 POKOJE do wynajęcia, 2507 Augusta Blvd. 17

DO WYNAJECIA meblowany pokój, można gotować, \$2.00, 1901 W. North Ave. w groserni. 16

KUPNO I SPRZEDAŻ ROZMAITE SPRZEDAĆ używany bare, 10 stopów, z 3-ma „fancet cooler”, „work bench”, „buck hart” i urządzenie plumbiarskie. 4132 Belmont. 17

AUTOMOBILE CHEVROLET na sprzedaż 1929 coach \$80 1844 Hancock ulica, pan na J. J. J. 16

RZECZY DOMOWE ŚLICZNE meble i dywany na sprzedaż, zaopatrzenie gospodarstwa. Telefon Irving 1399. 16

NA SPRZEDAŻ Singer maszyna do szycia. Jak nowa. 1311 N. Robey ul. (AAAWZ 65 an, aTIGosa wao 17

INTERESA BALWIERNIA na sprzedaż, tano, 1928 W. 21sta ul. 16

NA SPRZEDAŻ balwiernia i „beauty shop”. Dobra lokacja. 3533 Palmer ulica. 16

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA dziewczyna do kursu na stanowisko pielęgniarki, z 1 albo 2 lat wyżej szkoły. Telefonować Oakland 2550.

POTRZEBNA doświadczona „shaper” i „buck shaper” operatora. Musi być robotnikiem pierwszej klasy. Milano Furniture Co., 3341 W. 47ma ul. 16

POTRZEBNA doświadczona operatorka na prasie sukniennej. 3021 N. Crawford ave.

ROZPOWIEDZIŁEM waszą naukę teraz. Uciecie się zycia, kroju lub też „power machine” zycia. Chicago Schmid, 323 S. Franklin ulica, Telefon Webster 3533.

POTRZEBNA 25 kobiet i dziewcząt do restauracji. Muszą mówić po angielsku i mieć doświadczenie, „steam table”, „pantry girl”, „bus and dining room” kelnerki, (długie i krótkie godziny). Praca domowa, mycie naczynek, mycie naczynek, „door-keepers” i „bus-boys”. Mrs. Rudkowski, 1062 W. Chicago ave. 16

POTRZEBNA do pomocy matce. Telefon Van Buren 6497. 16

POTRZEBNA detalicznych sprzedawczyń lub sprzedawców. Wzrost i „color”, tylko komisowe. Zgłaszać się Rosengren, 4609 Armitage ave. 21

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej pracy domowej. Zostać u nas, Graf, 1748 N. Lincoln ulica. 16

POTRZEBNA doświadczonych kelnerek. Majestic Annex Rooms. 4803 Armitage Ave. 16

POTRZEBNA S. M. S. „Avapapier machine” operatora. Doświadczona, tylko. Pharmacy Paper Box Co., 337 E. Illinois ulica, 6-te piętro. 17

POTRZEBNA chłopka do piekarni, takiego, który był pracował w piekarni, 5048 Lawrence Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do domowej pracy. 2206 Potomac Ave. 16

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej



NOTATKI

REPORTERA

Dziś zebranie w sprawie szkół miejskich.

Dzisiaj, w sali Walsh, przy narożniku Noble i Emma, ul. o godzinie 8mej wieczorem, odbędzie się masowe zebranie w sprawie szkół miejskich oraz programu oświatowego nowej Rady szkolnej.

Podwyższyli pensje w zakładach General Motors.

Korporacja General Motors Corporation donosi, że wczoraj podwyższyła o 10 procent zapłatę swoim pracownikom od dnia 1go sierpnia. Podwyżka ta u dzielona była pracownikom na wyraźne żądanie dyrektora po zebraniu odbytem w Nowym Jorku.

Ojciec i syn zaginęli w Chicago.

A. E. Anderson z Kansas City, Mo., przyjechał do Chicago wioząc z sobą zapas alumnów. Przyjechał też i syn jego Karol Anderson, a wczoraj obaj w Chicago zaginęli. Starszy Anderson prosił policję na stacji przy Warren avenue o odszukanie jego syna, syn zaś uczynił to samo na stacji przy Chicago avenue, prosząc o pomoc w odnalezieniu ojca. Dzięki pomocy policji Andersonowie teraz wspólnie mogą zwiedzić wystawę światową.

Stał na straży, ale rabusie spłatali mu figla.

Na stacji gazolinowej przy narożniku Rokeby ulicy i Sheridan road policjant Charles Day z Town Hall stacji stał na straży, gdyż bardzo często stację tę odwiedzali bandyci. Wczoraj policjantowi temu wydarzyło się coś niemiłego. Gdy czekał na przybycie bandytów na stacji gazolinowej jacyś rabusie skradli jego automobil.

Zabity został w bóje na ulicy.

Wincenty Gerace, lat 36, z p. nr. 512 Noble ulica wczoraj wieczorem został zabity w bóje jaka miała miejsce przy narożniku Noble ulicy i Chicago avenue. Trzech młodzieńców zostało aresztowanych jako morderców, a tymi są: Jan Nasako, lat 14, jego brat Piotr, lat

Darmo! Podwójne Tykiety w Czwartek, Piątek i Sobotę

BANKES' COFFEE
51 lat rzetelnej obsługi 1882-1933
MOWINY PO POLSKU
Najlepsza Kawa Jaka
Możecie Kupić, Funt 31c
3 Funt 90c

Bankes' Home Blend 26c
3 Funt 75c
Dobra Penberry Kawa, 23c
3 Funt 66c
Taniutki Santos Kawa, 19c
Funt 54c
3 Funt 54c

Znakomita Herbatka. Nie dostaniecie lepszej niż ta. 75c
Najlepsze Sniadanko-
WE MASŁO. Tylko u nas po 25c
BANKES' SKŁADY KAWY

Północna i Zachodnia
1644 W. Chicago Ave.
1045 Milwaukee Ave.
1353 Milwaukee Ave.
2031 Milwaukee Ave.
2345 Milwaukee Ave.
2748 Milwaukee Ave.
2617 W. North Ave.
3024 W. North Ave.
Północna i Wschodnia
323 W. North Ave.
4108 Lincoln Ave.
5350 N. Clark St.

Zachodnia i Środkowa
1511 W. Madison St.
1818 W. Roosevelt Rd.
4108 Archer Ave.
5601 Cermak Rd.
404 W. 36th St.
1015 S. Halsted St.
1833 S. Halsted St.
1838 Blue Island Ave.
Północna i Wschodnia
2447 S. Halsted St.
3610 S. Halsted St.
3032 Wentworth Ave.
4608 S. Ashland Ave.

TO ODCZY-DOBRY WZROK
Niech skłoniony optymistycznie lub optymistycznie zbudować wasze oczy! Zastawcie okulary w razie potrzeby. Nie warto ryzykować tanimi okularami.

DR. KAZIMIERA J. SAJEWSKA
OPTOMETRYSTKA
1534 W. CHICAGO AVE.
róg Ashland Ave. Tel. Haymarket 0201
Egzaminacja 6c

I starannie dopasowanie okularów.
Godziny: od 1 do 5 po poł. i od 7 do 8:30 wiecz. przed niedzielą i świąt.

GLANZ MORTGAGE CO.
1112 MILWAUKEE AVENUE
Wynajmując skrzynkę w naszym Skarbie Ochronnym na papieri wartościowe, biżuterię i t.p.; będą tam zupełnie bezpiecznie.
Assekuracja wszelkiego rodzaju na duże i małe sumy.

17, obaj z p. nr. 1503 Superior ulica i Władysław Zubik, lat 15, z p. nr. 1350 Haddon avenue. Aresztowani powiedzieli na stacji policyjnej, że byli świadkami jak Gerace napadł na Hermana Kurkajima, sprzedającego kanapki i temu pospieszyli z pomocą. Gerace pobity przez tych chłopaków upadł na bruk i doznał pęknięcia czaszki, co później spowodowało jego śmierć.

Pennick stanie przed ławą wielkoprzysięgłych.

Oskarżony o napad z śmiertelnością narzędziem w ręku na wodach, Józef Pennick, lat 26, z p. nr. 730 California avenue, wczoraj przekazany był federalnej ławie wielkoprzysięgłych przez Komisarza Walkera, który nałożył na niego kaucję w sumie \$10,000. Pennick usiłował obrabować wycieczko-

Szef Biura Pożyczkowego Ostrzega Przed Rakietami.

Niedawno wprowadzone w życie stowarzyszenie federalne „Home Owners' Loan Corporation” dla ratowania właścicieli domów, którym grozi konfiskata domów z braku gotówki na zapłacenie hipotek, już napotyka na trudności.

William G. Donne, manager tej korporacji na stan Illinois podaje, że doniesiono mu już o 25 wypadkach, gdzie niemienni adwokaci i handlarze bondów, chcą wykorzystać dla siebie obecną sytuację, za pomocą udzieloną zgłaszającym się do rządu po pożyczki liczyli dość słoń. Tych wszystkich sprawy mają być oddane inwestytorom.

„Na liście mamy kilka znanych firm,” mówi p. Donne. „Niektóre z tych śmia twierdzić, iż reprezentują biuro korporacji federalnej lub, że posiadają filje w Washingtonie i mogą pomóc aplikantom do szybkiego pozyskania pożyczki, ale podają, że potrzebna jest w każdym wypadku inwestycja, za którą zmuszeni są zapłacić.”

Aresztowano Dwóch Bandytów Po Walce Na Rewolwery.

Napadli w Celu Rabunku na Dwóch Przemysłowców.

Przed domem pn. 1450 No. Leavitt ulicy, wczoraj dwóch bandytów usiłowało obrabować w automobili handlarza mięsa i kielbas i jego pomocnika, z którymi stoczyli następnie walkę na rewolwery, ale krótko po tem zostali pochwyteni i aresztowani przez policjantów.

Przed domem tym stał automobil spółki United Butchers' Packing Company, z pn. 1152 Fulton ulica. Stanisław Stack, lat 23, z pn. 1900 Wabansia avenue i Michał Sadowski, z pn. 2258 W. Walton ulica, jak zwykłe przy dostawie mięsa, skolektowali należne im sumy pieniędzy.

Rewolwerowicze wskoczyli do automobilu i zawołali: „Oddajcie nam pieniądze skolektowane.” Stack i Sadowski natychmiast zabrali się do bandytów, a w bóje z nimi stoczonej — Stack został postrzelony w udo. W tej chwili policjanci Piotr Garrmore i Ludwik Kottuch, ze stacji przy W. North avenue, pojawili się na miejscu napadu.

Widząc policjantów, bandyci dali drapakę; uciekając skierowali rewolwery w stronę policjantów. — Policjanci zamiast strzelać do nich, kazali im po-

Gordon Electric Construction Co.
5257 Windsor Ave. Tel. Palisade 10474

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres elektryczności po przystępnych cenach.

wieczów w łodzi motorowej na jeziorze Michigan dwa tygodnie temu.

W Winnetka nie wolno sprzedawać nowego piwa.

Rada wiości Winnetka wczoraj wieczorem na zebraniu przyjęła rezolucję zabraniającą sprzedaż nowego piwa w granicach tejże wioski. Mieszkańcy jednak mogą w domach swoich spijać nowe piwo dostawione z innych miejscowości. Za sprzedaż piwa nowego w Winnetka winny zapłacić będzie musiał karę od \$50 do \$100, oraz posiedzieć w kiozie od 30 dni do sześciu miesięcy.

Kwiaciarnia w Garfield parku otwarta dla gości.

Komisarze parków na zachodniej stronie miasta donoszą, że kwiaciarnia w Garfield parku otwarta jest każdego dnia o godzinie 8mej rano do 10ej wieczorem, że wstęp jest bezpłatny i wszystkich zapraszają. Kwiaciarnia ta znajduje się p. nr. 3800 West Lake ulica. Dojechać można tramwajami, koleją górna lub bulwarami.

Okręg 2-gi S. P. Bierze Udział w Obchodzie „Cudu Nad Wisłą”.

Na posiedzeniu plenarnym gremjalny udział w wielkim obchodzie „Cudu nad Wisłą”, połączony z 250tą rocznicą odsieczy pod Wiedniem, który się odbędzie w niedzielę dnia 20go sierpnia.

Przez powyższą uchwałę pełna rozkazuje zbiórkę wszystkich klas ćwiczących a mianowicie: Doboszom i Tręba-

czom, działkę żeńską i męską w strojach harcerskich i ćwiczącym, starszą klasę Druhow i Druhen ćwiczących w przepi-sowym stroju ćwiczebnym, to samo tyczy się i grona Nauczycielskiego.

Uprasza się prezesów i prezesek o zebranie starszych dru-
hów i druhen nie ćwiczących w mundurach uroczystych.

Zbiórka dla wszystkich o godzinie 1ej popołudniu na Augusta i Noble ulicy punktualnie. Czołem! — S. Obrzut, nac. M. Maniak, naczelniczka.

Wczoraj Obchodzono Rocznicę Masakry w Fort Dearborn.

Trębacz z obozu Whistlera wczoraj, o godzinie 9:15 rano, dał sygnał do otwarcia celebracji związanej z 121-szą rocznicą masakry białych w Fort Dearborn, dokonanej przez ówczesnych dzikich Indian. Program rozpoczęto na moście nastąpiła parada, która zakończyła się przed gmachem nauki na gruntach wystawy świato-

wej. Donald W. Snell, przewodniczący komitetu „Junior Association of Commerce,” przedstawił zebranym 11 krewnych tych, którzy padli ofiarami masakry.

Major generał Hugh L. Scott swego czasu szef armii Stanów Zjednoczonych i znawca historii Indian, wygłosił główną mowę programową. Na moście przed paradą przemawiał Wil-

liam D. Satiel, były adwokat miasta Chicago oraz przedstawicielki D. A. R. i organizacji „Daughters of 1812,” które złożyły wieniec. W Hali Nauk przemawiał także burmistrz miasta, Edward J. Kelly.

W cukierni w Pikutkowie.

Gość: — Puchy, panie gospodarzu.

Gospodarz: — Dziwota. Wy-stawa światowa w Chicago z jednej strony. Konferencja Gospodarcza w Londynie z drugiej strony zabrała miliony osób, skąd ma jeszcze starczyć gości dla Pikutkowa?

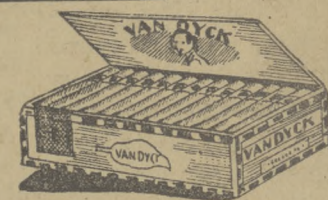
Otwarte w Czwartek Wieczór—Godziny Interesu od 9:30 Rano do 9 Wieczorem

Te Ceny Są Gwarantowane Na 1933!

Nie nie życzysz sobie, jeśli kupicie swe jesienne i zimowe potrzeby u Goldblatta, TR-RAZI Wzrosty czy bedniemy mogli podać te ceny za ten sam towar po tej sprzedaży. Kupujcie teraz — ocenicie to oszczędzenia później!



6 GOLDBLATT BROS.
UPTOWN CHICAGO: Broadway at Lawrence
NORTH SIDE STORE: Lincoln & Belmont Ave.
NORTHWEST STORE: Chicago Ave. & Ashland
SOUTH SIDE STORE: 47th Street & Ashland
SOUTHEAST STORE: 91st St. & Commercial
HAMMOND, IND., STORE: Hohman Ave. at Sibley



5c Van Dyck Cygara
Zwykle sprzedawane po 5c
Wszystkie świeże. 3 za 10c
3 odbiorcy.

Bądźcie Roztropni -- Kupujcie Swe Jesienne i Zimowe Potrzeby Teraz!

Kupcie Koce na Łóżka

83% wełniane — wielkości 72x84 cali, w dwu-odcieniowym efekcie, każdy

\$4.47

Koce napewno będą droższe... dlatego zamówcie kilka tych po tej specjalnie niskiej cenie! Są 83% wełniane i 17% bawełniane, dzięki czemu są trwałe. Do nabywania w pięknych dwu-odcieniowych kombinacjach z dwu-odcieniowym atłasem obścianym. Różne kolory do wyboru.

Dziew. Zimowe Płaszcz

Kupujcie je teraz. Z modnym "tam" do pary

\$3.89

Możne nowe płaszcze z McKenney chinchilla, w stylu podwójnym na piersiach. Z leathertone pasikiem, czerwonymi guzikami i "tam" do pary. Wielkości 7 do 14. Z ciepłą podszewką.

INNA GRUPA PO \$6.99
...Z chongo materii, wełnianych diagonal i snoflake wełnianych materii... ozdobo-
no kołnierzem z jagnięcej skórki. Inne w stylu z pelerynką i w nowym bezkrawcowym efekcie. Róż-
ne kolory do wyboru. Wielkości 7 do 14.

Trwałe "Champion" Trzewiki

Dla dzieci! Z gwarantowanej solidnej skóry, tylko

\$1.98
PAIR

Szampion nad szampionami! Tak pod względem wartości jak i stylu! Mocne całe skórzane obuwie w stylu oxford albo wysokich trzewików, z lakierowanej skóry i matowej czarnej. Są absolutnie gwarantowane jako całe skórzane. Wielko-
ści dla chłopców i dziewcząt, 8½ do 2.

Chłopięce Lumberjacks

Idealne do szkoły i do codziennego noszenia

\$1.29

Każdy chłopiec w młodości będzie chciał taki modny lum-
berjack z czysto wełnianej materii, w kolorze gram-
towym albo amarantowym. Elastyczne u dołu, z 2ma kieszeniami i guzikami z frontu... i są nadzwyczaj-
nie cenione w tej przedwczesnej jesiennej sprzedaży. Wielkości 6 do 16.

Modne Draperje

Deseniowane i robione w naszej własnej pracowni

\$1.79
PAIR

Po tej cenie byłyby dobrą wartością nawet w innych sklepach. Byłyby to najniższe po-
zycje. Robione z sycylijskiego adama-
szku, podszycie materią w naturalnym ko-
lorze i drobno zakłaskowane u góry. Do
wyboru czerwone, zielone i koloru rdzy.
Każda jest 24 cali szeroka i 7 stóp długa.

Bluzy z Suede Skórki

Dla mężczyzn i kobiet — idealne do sportu

\$4.98

Chłodne jesienne dni wymagają takiej dobrze
zrobionej bluzy z miękkiej, prawdziwej suede
skórki. Mają Tłon zipper otwarte, 2 kle-
szenie z kłapkami i dzianą kołnier, mankie-
ty i pas. Wielkości do 46, w reindeer kolorze.
(Dla Odeży Do Roboty.)

Męskie Czysto Wełniane Union Garnitury

Słynnego "Tivoli" wyrobu

\$3.29

Bądźcie przygotowani na chłodniejsze po-
wietrze przez zakupienie sobie zapasu tych
zimowych wagi union garniturów. Z drobno
prążkowanej, grubej wełnianej przędzy w
stylu z długimi rękawami i nogawkami do
kostek. Tylko słwe, w wielkościach 38 do 46.
Panujcie, że mogą już nigdy nie być tak
tanie cenione.

Męskie Palta

Ubrania albo zarzutki z czysto wełnianych materii, po

\$11.90

Co za świetne kupno! Zupełnie nowa 1933 i
1934 odzież, którą zakupiliście za gotówkę kil-
ka miesięcy temu! Oszczędzicie sobie przynaj-
mniej 80% jeżeli kupicie TERAZ! Mały za-
datek zachowa jakiegokolwiek palto aż do 1go listo-
pada. Wybór kolorów i stylów we wszystkich
wielkościach dla mężczyzn i młodzieńców.

Męskie Ciepłe Pyżamy

Z Amoskeag Pamela flaneloty

88c

Wiem, że zapas nie starczy długo po tej niskiej
cenie! Każda para szyta z Amoskeag „Pamela”
flaneloty. Z elastycznym paskiem, w stylu surdu-
town albo middy, w paskowatych deseniach. Wiel-
kość B, C i D. Kupcie sobie zapas teraz!

McKenney Paltociki

W stylach dla chłopców i dziewcząt. Wielkości 1 do 6. Każdy

\$2.66

W chłodne jesienne dni wyglądać będą ciepło
i ładnie w jednym z takich modnych McKenney
Chinchilla paltocików. Wszystkie w popularnym,
podwójnym na piersiach stylu, z mosiężnymi gu-
zikami, godem na rękawie i czerwoną flanelo-
wą podszewką.
(Dla Odeży dla niemowląt.)

GOLDBLATT BROS. 6 SKŁADÓW DEPARTAMENTOWYCH